

Zewsząd



wszystkim

Wydanie A

Cena 50 gr

Łódź, wtorek 11 lutego 1969 roku
Rok XXIV Nr 35 (6389)

PRZEMYSŁOWE „NAJ...“ DZIENNIK ŁÓDZKI

Pod hasłem: Rzetelną nauką i społecznym

zaangażowaniem — służymy socjalistycznej ojczyźnie

VII Kongres ZSP

Przemówienie członka Biura Politycznego, sekretarza KC J. Tejchmy

Pod hasłem „Rzetelną nauką i społecznym zaangażowaniem — służymy socjalistycznej ojczyźnie” rozpoczął się w poniedziałek w Warszawie VII Kongres Zrzeszenia Studentów Polskich — organizacji reprezentującej 300-tysięczną rzeszę słuchaczy wyższych uczelni.

Na obrady, które w ciągu najbliższych trzech dni toczyć się będą w Szkole Głównej Planowania i Statystyki przybyli przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych: członkowie Biura Politycznego KC PZPR — Ignacy Łoga-Sowiński i sekretarz KC — Józef Tejchma, zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC — Jan Szydłak, sekretarz KC PZPR — Stefan Olszowski, przedstawiciele stronnictw politycznych organizacji społecznych i młodzieżowych, ministrowie, rektorzy i profesorowie wyższych uczelni stolicy. Przyjechały delegacje młodzieży radzieckiej i NRD oraz delegat Międzynarodowego Związku Studentów.

stypendialnego. Od 1 marca br. stypendium całkowite uzyska każdy student, w którego rodzinie dochód przypadający na 1 członka nie przekracza (Dalszy ciąg na str. 2)

Izraelska artyleria ostrzelała stanowiska jordańskie

W nocy z niedzieli na poniedziałek wojska izraelskie ostrzelały z dział artyleryjskich stanowiska jordańskie w Ghor Al Safi, na południe od Morza Martwego oraz wioskę Seifa. Strona jordańska odpowiedziała ogniem. Wymiana strzałów z przerwami trwała 7 godzin. Jak oświadczył rzecznik wojskowy, po stronie jor-

Zjazd Włoskiej Partii Komunistycznej

kontynuuje obrady

Dyskusja — kontrowersyjność poglądów

10 bm., w trzecim dniu Zjazdu Włoskiej Partii Komunistycznej obradującego w Bolonii, kontynuowana była dyskusja nad referatem sprawozdawczym, przedstawionym w ub. sobotę przez Luigi Longo. W wystąpieniach delegatów dominowały problemy wewnętrzne Włoch.

W dniu 10 bm. przemawiał również członek Komitetu Centralnego WPKP Ambrogio Donini. Wysunął on szereg zastrzeżeń wobec stanowiska zajętego w referacie sprawozdawczym na temat wydarzeń w Czechosłowacji. Mówca stwierdził, że kraje socjalistyczne mają prawo bronić jedności obozu socjalistycznego, stanowiącego czynnik pokoju na świecie, przed zakusami imperializmu i rewolucji. Decyzja o wkroczeniu do CSRS wojsk Układu Warszawskiego, podjęta została kolektynie przez 5 krajów, co oznacza, że nie była ona dyktatem ze strony radzieckiej. Jest rzeczą zrozumiałą, że takie kraje, jak Polska, muszą

niepokoić się wszelkimi zjawiskami mogącymi spowodować wyrwanie Czechosłowacji ze wspólnoty socjalistycznej.

Spotkanie dziennikarzy z min. Jędrzychowskim

W poniedziałek w Pałacyku MSZ w Warszawie dyrektor departamentu prasy i informacji MSZ — Romuald Poleszczuk wydał cocktail dla korespondentów zagranicznych oraz publicystów polskich zajmujących się problematyką międzynarodową.

W spotkaniu wzięł udział minister spraw zagranicznych — Stefan Jędrzychowski, którym zostali przedstawieni zagraniczni korespondenci akredytowani w Warszawie.

Na cocktail przybyli również zastępca kierownika Biura Prasy KC PZPR — Wiesław Bek, wiceminister spraw zagranicznych — Adam Kruczkowski, prezes Komitetu ds. Radia i Telewizji — Włodzimierz Sokorski, przewodniczący ZG SDP — Stanisław Mojkowski oraz wyżsi urzędnicy MSZ i MHZ.

Po decyzjach władz NRD

Konsultacje, narady, debaty

(KORESPONDENCJA Z BONN)

Po raz pierwszy w tym roku zawiątała do Bonn zima. Lekki mróz i dość obfite opady śniegu kontrastują z rozgorączkowaną atmosferą politycznego napięcia. Ogłoszone w niedzielę decyzje władz NRD, które w sposób stanowczy ostrzegają rząd bniński przed pogłębianiem narastającego wokół sprawy Berlina zach. kryzysu, wywołały żywe reakcje w rządzie NRF i w Bundestagu. Od rana rozpoczęły się dzisiejsze konsultacje, narady, debaty.

„Koelner Stadt Anzeiger” opatrzył swój komentarz dnia poświęcony wyborom prezydenckim tytułem: „Niebezpieczeństwo”. Dziennik pisze m. in.: „Atmosfera mocno się zęzęściła i tylko zrezygnowanie z wyborów prezydenta NRF w Berlinie zachodnim mogłoby zmniejszyć napięcie, chociaż oznaczałoby to polityczną klęskę”. „Biorąc nawet ją pod uwagę — pisze „Koelner Stadt Anzeiger” — warto się jeszcze jednak zastanowić, czy nie byłoby to lepszym wyjściem niż doprowadzenie do konfrontacji, która w każdym wypadku nasiliłaby tylko rozdziewięki”.

W Bonn podkreśla się, że do tychczas nie zajął oficjalnego stanowiska w tej sprawie rząd Związku Radzieckiego, ale nikt tutaj raczej nie wątpi, że będzie ono zgodne z kierunkiem decyzji ogłoszonych przez rząd NRD.

„General Anzeiger” w komentarzu pt. „Wojna nerwów” przestrzega co prawda, że nie należy bagatelizować tej nowej eskalacji napięcia, ale stwierdza zarazem, iż sprawy zaszyły już za daleko. Prowadzone do tychczas dyskusje na temat celowości wyborów prezydenckich w Berlinie zach. mają obecnie wartość makulatury, bo wycofać się z tej decyzji teraz nie można bez całkowitej kapitulacji ze strony Bonn. „General Anzeiger” zachęca więc do utrzymania twardego kursu. (Dalszy ciąg na str. 2)

W PONIEDZIAŁEK po kilkudniowej wizycie przyjacieli w Moskwie na zaproszenie KC KPZR, opuścił stolicę Związku Radzieckiego I sekretarz KC WSPR, Janos Kadar, udając się w drogę powrotną do Budapesztu.

▲ 10 BM. PRZYBYŁ do Warszawy wiceminister handlu zagranicznego Węgier Jenoe Tordal. Celem przyjazdu jest uzgodnienie i podpisanie polsko-węgierskiej wieloletniej umowy o współpracy i wzajemnych dostawach surowców w zakresie przemysłu aluminiowego.

W PONIEDZIAŁEK został podpisany w Kairze protokół o wymianie handlowej między ZSRR a ZRA na rok 1969. Protokół przewiduje zwiększenie obrotu handlowego w bieżącym roku o 15 procent w porównaniu z rokiem ubiegłym.

▲ SAMOLOT DC-8 należący do amerykańskiego towarzystwa żeglugi powietrznej „Eastern Airlines” został zmuszony do zmiany trasy i lądowania w Hawanie.

▲ CZTERDZIESTOCENTYMETROWA warstwa śniegu, który spadł w niedzielę podczas szalejącej nad Nowym Jorkiem gwałtownej śnieżycy, sparaliżowała niemal zupełnie życie w mieście. Tylko główne ulice Manhattanu zostały częściowo oczyszczone.

▲ MINISTROWIE gospodarki NRF — Karl Schiller i Jugosławii — Toma Granil podpisa li w poniedziałek w Bonn układ między NRF a Jugosławią w sprawie współpracy gospodarczej, przemysłowej i technicznej.

▲ AGENCJA Reutersa donosi z Lahore, że były pakistański minister spraw zagranicznych i człowiy przeciwnik polityczny prezydenta Ayub Khana, został zwolniony w poniedziałek z więzienia, w którym przebywał od 13 listopada ub. roku. Obecnie znajduje się w areszcie domowym.

▲ PISMO neonazistowskie, NPD „Deutsche Nachrichten” wypowiedziało się przeciwko podpisaniu przez NRF układu o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej, spiesząc w sukurs rządowi zachodniomocieklemu.

▲ MINISTER PRACY Bawarii dr Fritz Pirkel przemawiając na posiedzeniu Landtagu obiecał związkom odwetowym pomoc dia ich zamierzeń.

▲ WEDŁUG danych statystycznych, opublikowanych przez chińsko-brytyjską radę handlową w Londynie, NRF już drugi rok z kolei zajmuje pierwsze miejsce w handlu CHRŁ z krajami Europy zachodniej. Wartość chińsko-zachodniomocieklemieckiej wymiany handlowej w 1968 r. wyniosła 172 mln dolarów USA.

▲ ODRYWAJĄCY podróz po Afryce prezydent Niemieckiej Republiki Federalnej H. Lübcke przybył w poniedziałek do stolicy Nigeru — Niamej z 4-dniową wizytą oficjalną.

▲ WOJSKOWE władze greckie przedłużyły karę wygnania na pół roku znanemu kompozytorowi greckiemu Mikisowi Teodorakisowi.

▲ NA UNIERSYTECIE w Nisiznomija deszło do dwudniowej walki między miejscowymi studentami i policją, która używała gazów łzawiących i działek wodnych. 48 studentów aresztowano a 8 zostało rannych w czasie walk.

▲ LOTNISKOWIEC „Forstal” i trzy niszczyciele VI floty amerykańskiej zawinęły w poniedziałek do portu w Stambule z siedmiodniową wizytą.

▲ KOMUNIKAT ogłoszony w Bonn i Abidżanie po zakończeniu przez prezydenta NRF Heinricha Lübckego oficjalnej wizyty za Wybrzeżu Kościu Słoniowej stwierdza, że oba kraje będą rozwijać współpracę wzajemną.

▲ DO AMERYKANSKIEJ bazy wojennej w Yoko Shuka w Japonii przybył w niedzielę amerykański okręt podwodny o napędzie atomowym.

▲ 18 BM. W SIÓDMĄ rocznicę śmierci Władysława Broniewskiego — odbyła się uroczystość złożenia wieniec na jego grobie w Alei Zasłużonych na Cmentarzu Komunalnym w Warszawie.

▲ W REJONIE stolicy Ghany, Akry, zanotowano w niedzielę trzęsienie ziemi. Na skutek zaważenia się kilku budynków 15 osób zostało rannych.

▲ WŁADZE policyjne Dortmundu (NRF) zabroniły odbycia w tym mieście wiecu poświęconego 50 rocznicy utworzenia Komunistycznej Partii Niemiec.

▲ NA ZAPROSZENIE ministra spraw zagranicznych ZSRR Gromyki do Moskwy 17 lutego przybędzie minister spraw zagranicznych Finlandii Karjalainen.

▲ ZA NATYCHMIASTOWYM podpisaniem przez rząd NRF układu o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej wypowiedział się zarząd federalny zachodniomocieklemieckiej, socjaldemokratycznej organizacji młodzieżowej „Falken”.

253 delegatów ze wszystkich ośrodków akademickich w kraju oraz kongresowych gości — powitał przewodniczący RN ZSP — Jerzy Piątkowski, który podkreślił głęboką zainteresowanie władz partyjnych i sekretarza KC PZPR — Władysława Gomułki — problemami środowiska studenckiego. Przekazał zgromadzonemu od Władysława Gomułki życzenia owocnych i pomyślnych obrad.

W imieniu kierownictwa partii i rządu oraz OK FJN —

przemówienie powitalne wygłosił członek Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC — Józef Tejchma. Omówił on dorobek stanowiący treść działalności studentów oraz wskazał na węzłowe zagadnienia związane z zadaniami studentów na polu nauki i przyszłego ich uczestnictwa w pracy i życiu kraju. Sekretarz KC poinformował, że kierownictwo partii podjęło decyzję o wprowadzeniu szeregu istotnych zmian do zasad systemu

Zamieszki w Bombaju

W wielkim ośrodku przemysłowym Indii, Bombaju, wybuchły zamieszki. Sparaliżowana jest komunikacja, zamknięto szereg instytucji i wstrzymano ruch pasażerski w porcie lotniczym. Przyczyną zamieszek są wy-

stąpienia reakcyjnej, szowinistycznej organizacji „Shiv Sena”. Młodzi członkowie tej organizacji napadli na stację kolejową w mieście i podpaliłi budynek stacyjny, zniszczyli kilka magazynów oraz spalili kilka autobusów i samochodów. Policja była zmuszona użyć broni, aby uspokoić chuligańskie wybryki szowinistów i przywrócić porządek. Według informacji Agencji PTL, aresztowano po nad 600 osób.

Obecne chuligańskie wybryki w Bombaju band tej organizacji stanowią jeszcze jedno poważne ostrzeżenie, że siłom demokratycznym zagraza coraz większe niebezpieczeństwo ze strony ultrareakcyjnej „Shiv Sena”.

W niedzielę odbyły się wybory w czterech stanach Indii. Ich przebieg był na ogół spokojny, jedynie w kilku miejscowościach, zwłaszcza w stanie Bihar, doszło do starć między zwolennikami rywalizujących partii politycznych. 6 osób poniosło śmierć, a ponad 100 zostało rannych w starciach.

Dzianina o jakiej marzymy

(INFORMACJA WŁASNA)

W polskiej kolekcji na trwa jąca aktualnie Kongres Mody krajów RWPG w Budapeszcie znalazły się pierwsze ubiory z najnowszej rewelacyjnej dzianiny „wymyślonej” w Centralnym Laboratorium Przemysłu Dzwierskiego. Jest ona cienka, szalenie efektywna dzięki błyszczącym nitkom reksoru i bogatemu, siedmiokolorowemu drukowi. Nowość technologiczna polega na laminowaniu tego typu dzianin podszezwkami. Dzięki temu nieknie zmora wyciągania się lub wypychania ubioru, nie traci zaś on ani lekkości, ani miękkości, ani też łatwości ładnego układania się. Surowcem podstawowym jest cienka anilana.

Dalsze próby technologiczne prowadzone są w zakładzie „Milana” w Legnicy. Najprawdopodobniej już na nadchodzących targach ujrzymy tę nowość w kolekcji przemysłu dzwierskiego. Kolejny występ zagraniczny — na wystawie moskiewskiej, która, jak już informowaliśmy, odbędzie się na przełomie czerwca i lipca br.

W Budapeszcie z dzianiny tej użyto eleganckie, wieczorowe garnitury. iw

Nowy amerykański samolot transportowy

Największy amerykański samolot transportowy „Boeing 747-Jumbo” odbył w niedzielę swój pierwszy próbnny lot. 350-tonowa maszyna jest zdolna pokonać dystans 9 tys. km bez lądowania. Posiada kabinę na 490 pasażerów. Szybkość jaką może rozwinąć samolot wynosi 900 km na godzinę.

Aneksja lerozolimy odroczone

Jak donoszą agencje zachodnie, Izrael pod naciskiem opinii światowej, postanowił odroczyć o 3 miesiące, tj. do 22 maja br. wprowadzenie w życie nowego systemu administracyjnego w arabskiej części Jerozolimy, który włącza tę część miasta do Izraela.

26-29 czerwca VII FPP w Opolu

Tegoroczny VII Festiwal Polskiej Piosenki w Opolu odbędzie się w dniach od 26 do 29 czerwca.

Na czele komitetu organizacyjnego stoi przewodniczący Komitetu ds. Radia i Telewizji Włodzimierz Sokorski.

Imprezy w amfiteatrze reżyserowat będzie Janusz Rzeszewski, natomiast „maraton kabaretowy” — Olga Lipińska.

Orkiestrą towarzyszącą solistom dyrygowat będą Stefan Rachoń i Bogusław Klimczuk. Na razie jeszcze nie dokonano wyboru konferansjerów.

PRZEMYSŁOWE „NAJ...“

(Korespondencja własna z Warszawy)

myśle, to z jednej strony — koncentracja zarządzania produkcją przemysłową wyrażająca się m. in. wzrostem przedsiębiorstw liczących ponad 5 tys. pracowników z drugiej — zmniejszenie różnic w rozwoju przemysłowym poszczególnych województw. Ujmując rzecz w punktach statystyczny twierdzą, że jeszcze w roku 1950 różnica między krańcowymi województwami wynosiła 400, zaś w roku 1967 — 200. Jako dowód — przytaczają woj. katowickie, którego udział w produkcji globalnej wynosił wówczas 36,5 proc., a wynosi 19 proc. oczywiście przy pełnym rozwoju, którego symbolem może być wyższa o 20 proc. od średniej krajowej średnia płaca osób pracujących w przemyśle. Optymistyczna tendencja do wyrównywania rażących dysproporcji niewątpliwie istnieje, tak jak istnieje jeszcze — dysproporcje. Obiektywne dane wskazują, że klasycznym przykładem może być właśnie nasze miasto. Przemysł ma swoje „naj” na tle gospodarki krajowej, a my — mamy je na tle przemysłu. Ponieważ jednak łódzkie „naj” nie są tak optymistyczne i wymagają głębszych rozważań ekonomicznych — społecznych, warto jedynie zasygnalować kilka najnowszych — za-

wartych w akurata wydanym „Spisie Przemysłowym z roku 1968”, „Roczniku Statystycznym Przemysłu 1967” i Roczniku Statystycznym inwestycji i Środków Trwałych 1967.

Podstawowe łódzkie „naj”, o którym nie wolno zapominać, gdyż wszystkie inne są jego pochodną to fakt, iż najwzrostszym przemysłem — mimo tytułu zmian strukturalnych, pozostało włókiennictwo (51,9 proc. udziału w ogólnej produkcji miasta), przemysł spożywczy (8,9 proc.) i odzieżowy (8,4 proc.). Z różnych przyczyn te dominujące u nas przemysły rozwijają się mniej dynamicznie i stąd m. in. najniższa od lat w porównaniu z innymi wielkimi miastami dynamika łódzkiej produkcji (np. w roku 1967 — 3,3 proc., tj. ok. 2-2,5 raza mniej niż w Warszawie, Krakowie, czy Poznaniu). Mimo kolosalnych i oczywistych dla każdego, korzystnych zmian w łódzkim przemyśle, mimo wybudowania po wojnie dwudziestu kilku nowych zakładów, tenże przemysł na tle przemysłów innych miast rysuje się jako bodaj najbardziej potrzebujący. Weźmy bowiem dla przykładu fakt, iż:

np. najbliższy — średnio w kraju — za zakładów nowych pochodzi ok. 36 proc. produkcji globalnej, w Łodzi 13,8 proc., w Warszawie — 74,3 proc., w Krakowie — 61,4 proc.

▲ Najniższa jest też w przeliczeniu na 1000 zł produkcji globalnej „majątkochłonność”, czyli wartość środków trwałych obrażająca stan wyposażenia technicznego (w Łodzi 492 zł, w kraju 853 zł).

▲ Najwyższy zaś i pogłębiający się stopień zużycia środków trwałych — 53 proc. (z tym, że w przemyśle włókienniczym 64,3 proc.), wobec 41,2 proc. średnio w kraju, 37 proc. w Warszawie, i 32,4 proc. w Krakowie. Pod tym względem dorównuje nam jedynie Wrocław. A ponieważ struktura i stan przemysłu określa wysokość plac, również i tu odbiegamy — w dół — od innych (średnia placca w przemyśle uspołecznionym wynosiła w kraju w roku 1967 brutto 2346 zł, w Łodzi 2103 zł, w Warszawie 2458 zł, w Krakowie 2455 zł, Poznaniu 2290 zł, Wrocławiu 2332 zł. Od 100 do 300 zł niżej kształtują się także średnie charakterystyzujące zarobki różnych grup pracowników przemysłu — i robotników i inżynierów i urzędników).

Wszystkie te dane potwierdzają raz jeszcze znaną — i (prawie) uznaną konieczność kompleksowej i generalnej rekonstrukcji łódzkiego przemysłu. Wszak przemysł jest — najważniejszy.

I. DRYLL

Konsultacje, narady, debaty

(Dokończenie ze str. 1)

Na marginesie warto tu dodać, że według nieoficjalnych jeszcze informacji reakcje Waszyngtonu, Londynu i Paryża na ostatnie pociągnięcia rządu NRD są raczej powściągliwe a opublikowane dzisiaj wypowiedzi polityków amerykańskich, angielskich i francuskich sugerują, że nie przewiduje się zaistnienia poważniejszego kryzysu na tle berlińskim. Dzisiejsze gazety przytaczają bez komentarzy wypowiedzi przewodniczącego frakcji demokratycznej w senacie amerykańskim Mansfielda sugerującego przeniesienie wyboru prezydenta NRF z Berlina zach. do Bonn.

Nie należy jednak zapominać, że jest to dopiero początek nowej fazy kontrowersji wywołanych zamierzoną prowokacją wyborczą. Pamiętać też trzeba, że wytworzona sytuacja wiąże się w jakiś sposób z zapowiedzianym pobycem w Berlinie zachodnim prezydenta Nixona i można się spodziewać w tej sytuacji, że w najbliższym czasie nastąpią jakieś zwroty w opinii i postawie sojuszników Trójki przytaczającej do tej pory pewną rezerwę i spokój w obliczu narastającego konfliktu.

Z. SAWICKI

Bonn trwa przy decyzji wyboru prezydenta w Berlinie zach.

Nawet po ogłoszeniu przez rząd NRD nowych ograniczeń podróży do Berlina zachodniego rząd federalny nie widzi powodu, aby zrezygnować ze zwolnienia w Berlinie zachodnim zgromadzenia federalnego w celu wyboru nowego prezydenta NRF — pisze Agencja DPA.

Stanowisko to potwierdził rzeczniczkę rządu Guenter Diehl po rozmowie kanclerza Kiesingera z ministrem spraw zagranicznych Brandtem.

NPD za Schroederem

Szef neofaszystowskiej NPD oświadczył w poniedziałek w Hanowerze, że w pełni popiera bońską politykę CDU/CSU. Zapowiedział on, że kandydat CDU/CSU na stanowisko prezydenta NRF Schroeder może liczyć na poparcie 22 głosów deputowanych NPD do landtagów krajów zachodniemieckich. W przeddzień wyborów, 4 marca br., zarząd NPD zalecił ma swej frakcji głosowanie na Schroedera.

VII Kongres ZSP

(Dokończenie ze str. 1)
600 zł miesięcznie, a stypendium częściowe — 800 zł. Od 1 stycznia 1970 r. wprowadzona zostanie zasada, że na dwóch ostatnich latach wszystkich kierunków studiów, objętych ustawą o planowym zatrudnieniu absolwentów, wylać czną formą stypendialną będą stypendia fundowane. Będą one wyższe od stypendiów zwyczajnych od 100 do 250 zł.

Marszałek Jakubowski w Berlinie

Dowódca naczelny Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw — Członkowie Układu Warszawskiego, marszałek Związku Radzieckiego Iwan Jakubowski przybył w poniedziałek do Berlina.

„Morning Star“ o prowokacyjnym posunięciu NRF

Londyński dziennik „Morning Star“ pisze, iż rząd brytyjski powinien odpowiedzieć odmownie na apel kanclerza Kiesingera, który wzywa do poparcia jego prowokacyjnego projektu przeprowadzenia w Berlinie zachodnim wyborów nowego prezydenta Niemieckiej Republiki Federalnej.

Rząd brytyjski — pisze dziennik — powinien oznajmić przywódcę Bonn, iż popiera protest rządu NRD, że nawiąże kontakt z rządem radzieckim w sprawie wspólnej akcji, że wplynie na Stany Zjednoczone i Francję, aby zajęły podobne stanowisko.

Katastrofa na Atlantyku

Na Oceanie Atlantyckim na wysokości Nantucket zaczął tonąć amerykański frachtowiec „Exminster“, mający na pokładzie 46 ludzi. Statek przepuszcza wodę, która wdziera się do hali maszyn. Na miejscu katastrofy pospieszyła jednostka amerykańskiej straży przybrzeżnej.

Von Guttenberg przeciwko Karcie NZ

Sekretarz stanu w bońskim urzędzie kanclerskim, von Guttenberg, zażądał w wywiadzie prasowym skreślenia artykułów 53 i 107 Karty Narodów Zjednoczonych. Artykuły te zobowiązuje mocarstwa koalicji antyhitlerowskiej do dokończenia starań, aby z ziemi niemieckiej nigdy więcej nie rozpoznała się nowa wojna. „Jestem zdania, podobnie jak powiedział to ostatnio minister Brandt, że artykuły 53 i 107 Karty NZ są przedawnione“, są to „postanowienia już dawno nieaktualne“ — oświadczył Guttenberg.

J. Tejchma stwierdził, że dokonywane obecnie w szkolnictwie wyższym niezbędne reformy, są konsekwencją wniosków, jakie wypłynęły z ujętych przed rokiem zianeban. Mówca wskazał na potrzebę kształtowania wśród młodzieży społecznego podejścia do życia. Nasz ustrój daje bowiem szeroki przestrzeń dla takiego działania, w którym odnależemy sens życia.

Główny referat kongresu, stanowiący podstawę 3-dniowej dyskusji wygłosił Jerzy Piłkowski. Omówił on najważniejsze kierunki działalności zrzeszenia w okresie minionych 3 lat, podkreślił osiągnięcia i wytknął niedomagania ZSP.

Pierwszy dzień kongresowej dyskusji plenarnej — przyniósł wypowiedzi reprezentantów wielu ośrodków akademickich, m. in. Krakowa, Łodzi, Gliwic, Poznania i Warszawy. Stwierdzili oni zgodnie, że kongres zakończy się sukcesem wówczas, gdy wypracowany zostanie taki program działania ZSP, który harmonijnie połączy troskę o przyszłość studentów z zaangażowaniem i odpowiedzialnością młodzieży za losy całego kraju.

Konferencja partyjna Wojsk Wewnętrznych

W poniedziałek obradowała w Warszawie konferencja sprawozdawczo-wyborcza organizacji partyjnej Wojsk Wewnętrznych. Obejmując Wojska Ochrony Pogranicza oraz Wojska Obrony Wewnętrznej — wojska te stanowią niezwykle istotne ogniwo w systemie obronności naszego kraju.

W obradach udział wzięli m. in. członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Bolesław Jaszczuk.

Uczestnicy obrad przyjęli uchwałę precyzującą kierunki pracy organizacji partyjnej Wojsk Wewnętrznych na okres najbliższych dwóch lat.

Sekretarzem organizacji partyjnej wybrany został płk Leon Bil.

Uczestnicy konferencji uchwalili tekst listu do I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki.

„Perkun“ i „Światowid“ ściągają z mielizny m/s „Apollonian“
Od soboty trwa akcja ratunkowa na Zalewie Szczecińskim, mająca na celu ściągnięcie z mielizny cypryjskiego statku „Apollonian“. W akcji biorą udział polskie holowniki „Perkun“ i „Światowid“.

Polsko-kubański protokół handlowy

10 bm. został podpisany w Warszawie polsko-kubański protokół o wymianie towarowej i płatnościach w 1969 roku.

W ramach zawartego protokołu Polska eksportować będzie na Kubę narzędzia i sprzęt rolniczy, pompy wodne, armaturę przemysłową, aparaturę laboratoryjną i pomiarową oraz inne maszyny i części zamienne, barwniki, farmaceutyki i inne towary.

Kuba dostarczać będzie do Polski koncentraty niklu i miedzi, rudę chromu, przetwory owocowo-warzywne, owoce cytrusowe, kawę oraz szereg innych towarów dla zaopatrzenia rynku.

Ustalono na rok 1969 kontyngenty towarowe zakładają wzrost wzajemnych obrotów towarowych w stosunku do roku ubiegłego.

Istotne osiągnięcia francuskiego świata pracy Porozumienie między przedsiębiorcami a związkami zawodowymi

W poniedziałek, po kilkumiesięcznych rokowaniach podpisane zostało w Paryżu między poszczególnymi związkami zawodowymi a zrzeszeniem przedsiębiorców porozumienie w sprawie gwarancji zatrudnienia. Przywódcy wszystkich związków zawodowych uważają porozumienie za istotne osiągnięcie świata pracy.

Porozumienie gwarantuje pracownikom, którzy znajdują się bez pracy w wyniku przemian strukturalnych lub organizacyjnych ich zakładów pracy 80 proc. zarobków w ciągu trzech miesięcy zmiast — jak dotychczas — dwóch.

Przewiduje ono odpowiednie odszkodowanie dla pracowników, którzy z tych samych względów przeniesieni zostaną na stanowiska gorsze, niż dotychczas.

W myśl porozumienia właściciele zakładów pracy zobowiązani są także uzgadniać swoje decyzje dotyczące polityki zatrudnienia i zwalniania pracowników ze związkami zawodowymi, informować je o zamierzonych pociąganiach itp.

CGT wyraża swe zadowolenie z osiągniętego porozumienia.

Plenum KC Słowackiego Frontu Narodowego

W Bratysławie w dniu 10 lutego otwarto Plenum Komitetu Centralnego Słowackiego Frontu Narodowego. Plenum rozwiązało wszystkie problemy związane z realizacją wytycznych oświadczenia programowego rządu Słowackiej Republiki Socjalistycznej. Przewiduje również statut Frontu.

Propozycje francuskie i radzieckie są zbieżne

Wywiad min. Debre na temat Bliskiego Wschodu

Sytuacja na Bliskim Wschodzie jest niebezpieczna, a kontynuowanie stanu wojny zagraża zarówno stronom zainteresowanym, jak i innym państwom — oświadczył minister spraw zagranicznych Francji Michel Debre w wywiadzie udzielonym paryskiemu korespondentowi bliskowschodniej Agencji Mena.

Niebezpiecznym aspektem obecnej sytuacji jest fakt, że Izrael odmawia wycofania się z okupowanych terytoriów arabskich, co prowadzi do wzmożonej akcji ruchu oporu i potęgowała się uczucie sprzeciwu i nienawiści. Dlatego wycofanie wojsk z terytoriów arabskich powinno być

pierwszym krokiem do słusznego rozwiązania kryzysu bliskowschodniego w myśl rezolucji Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r.

Na pytanie na jakich zasadach opiera Francja swą politykę wobec Bliskiego Wschodu minister Debre odpowiedział, że są to dwie podstawowe zasady: po pierwsze, zasada samostanowienia narodów; po drugie, tak zwana równowaga sił w życiu międzynarodowym. Przez łączne zastosowanie tych dwóch zasad, można osiągnąć pokój.

Aktualny jest punkt widzenia, którego broni generał de Gaulle od 1967 r., że cztery stali członkowie Rady Bezpieczeństwa ONZ powinni zaktywizować swą działalność, by określić możliwości rozwiązania kryzysu zwołanie z rezolucją Rady Bezpieczeństwa. Jednakże wszelka działalność czterech wielkich mocarstw i Rady Bezpieczeństwa zależy bezpośrednio od tego, czy zainteresowane strony zechcą sprawę ułatwić czy też skomplikować jeszcze bardziej.

Minister Debre stwierdził, że propozycje radzieckie i francuskie są zbieżne. Z drugiej strony wyraził pogląd, że nowy prezydent USA ma większą swobodę działania niż miał jego poprzednik. Nowy prezydent zdaje sobie sprawę, że obecna sytuacja wymaga poważnego rozpatrzenia.

Na pytanie dotyczące stosunków między ZRA i Francją minister odpowiedział, że Francja zajmuje obecnie jasne stanowisko wobec kryzysu na Bliskim Wschodzie, pragnie ona by kraje arabskie odzyskały godność i chce się przyczynić do ich rozwoju. Stosunki między Francją a ZRA są obecnie znacznie lepsze niż były poprzednio — podkreślił na zakończenie minister.

Poszukiwani świadkowie zabójstwa przez hitlerowców Jana Stempla

Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce poszukuje świadków, którzy widzieli zastrzelenie polskiego więźnia Jana Stempla, urodzonego 1.6.1923 r. w Łodzi. Jan Stempel przebywał w podobozie Bisingen, należącym do obozu koncentracyjnego Natzweiler. Osoby, którym znane są okoliczności zabójstwa Jana Stempla, proszone są o zgłoszenie się listownie lub osobiście do Biura Głównej Komisji w Warszawie, Al. Ujazdowskie 11. (tel. 28-44-31, wewn. 551).

SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT

J. Pawłowski zdobył Złotą Klingę „Dziennika Łódzkiego“

Już po raz piąty z kolei, a czwarty w Piotrkowie, najlepsi polscy szablisi walczyli o Złotą Klingę „Dziennika Łódzkiego“.

Hala GKS Piotrcovia już od wczesnych godzin rannych zapelniała się miłośnikami sportu szermierczego.

Na planszach widzimy całą czołówkę naszej szabli. Najgociej publiczność oklaskiwała trzykrotnego mistrza świata, dotychczasowego medalistę z Meksyku, najlepszego szablistę wszechczasów mjr. Jerzego Pawłowskiego. Duże brawo otrzymali także pozostali dwaj olimpijczycy: szósty szablista Olimpiady w Meksyku J. Nowara i Kawecki. Do Piotrkowa przyjechał także zdobywca Złotej Klingi z 1968 r. wielokrotny reprezentant Polski A. Piątkowski, który co prawda pierwotnie już karierę zawodniczą, ale jako trener przywodzi dziesięcioosobową grupę swoich uzdolnionych młodych wychowanków z Legii.

Po rannych eliminacjach, które upłynęły bez niespodzianek, rejęj publiczność oklaskiwała trzykrotnego mistrza świata, dotychczasowego medalistę z Meksyku, najlepszego szablistę wszechczasów mjr. Jerzego Pawłowskiego. Duże brawo otrzymali także pozostali dwaj olimpijczycy: szósty szablista Olimpiady w Meksyku J. Nowara i Kawecki. Do Piotrkowa przyjechał także zdobywca Złotej Klingi z 1968 r. wielokrotny reprezentant Polski A. Piątkowski, który co prawda pierwotnie już karierę zawodniczą, ale jako trener przywodzi dziesięcioosobową grupę swoich uzdolnionych młodych wychowanków z Legii.

W zawodach tych udział wzięli: harcerze, młodzież ZMS, członkowie klubów sportowych SKS i MKS. Drużyna powinna składać się z 4 strzelców (w tym jedna kobieta).

Strzelania odbywać się będą w hali sportem przy ul. Północnej 36. Zespoły zamiejscowe przyjeżdżają na koszt własny.

o godz. 17 następuje uroczyste otwarcie turnieju. Dokonuje go przew. Prez. MRN w Piotrkowie, mgr St. Golanowski.

Rozpoczynają się walki finałowe. Uczestniczy w nich sześciu szablistów: Kawecki (Warszawianka), Nowara, Pawłowski i Zarkzewski (Legia), Sulkowski (Start Opole) i jedyny łodzianin Marian Witezak z AZS. A więc finał godny mistrzostw Polski.

W tym doborowym towarzystwie niepodzielnie króluje J. Pawłowski. Wygrywa on na wszystkich swoich walki i po raz trzeci zdobywa Złotą Klingę „Dziennika Łódzkiego“. Najwięcej kłopotów J. Pawłowskiemu sprawił dochodzący po przerwie do formy łodzianin M. Witezak. Przeważił on nawet z mistrzem olimpijskim 3:0 i 4:2, ale J. Pawłowski zademonstrował swoją olbrzymią zdolność koncentracji i wygrał tę walkę 5:4. Również 5:4 Pawłowski pokonał Kaweckiego, a 5:2 Nowarę.

Pięknie trofeum J. Pawłowskiemu wręczają S. Golanowski, J. Okoński, ppik K. Nowak i red. J. Nieciecki.

A oto ostateczna kolejność finału: 1. Pawłowski (Legia) — 5 zw., 2. Nowara (Legia) — 4 zw., 3. Witezak (AZS Łódź) — 2 zw., 4. Kawecki (Warszawianka) — 2 zw., 5. Zarkzewski (Legia) — 2 zw., 6. Sulkowski (Start Opole) — 0 zw.

Impreza była przygotowana do skonału, w czym zasługa działacza piotrkowskiego POSTWi z p. T. Rakoczym na czele. (ms)

Wzrost wzajemnych obrotów towarowych w stosunku do roku ubiegłego.

W niedzielę wystrzelono z Przylądka Kennedy'ego gigantycznego satelity telekomunikacyjnego „Taccosat“. Jest to największy statek z dotychczas wystrzelonych. Wyposażony on został w potężną aparaturę teleradiową przeznaczoną do utrzymywania łączności z amerykańskimi obiektami wojskowymi na lądzie oraz z flotą morską i lotnictwem. Satelita został wprowadzony na orbitę przy pomocy 3-stopniowej rakiety nośnej „Titan 3“.

W niedzielę wystrzelono z Przylądka Kennedy'ego gigantycznego satelity telekomunikacyjnego „Taccosat“. Jest to największy statek z dotychczas wystrzelonych. Wyposażony on został w potężną aparaturę teleradiową przeznaczoną do utrzymywania łączności z amerykańskimi obiektami wojskowymi na lądzie oraz z flotą morską i lotnictwem. Satelita został wprowadzony na orbitę przy pomocy 3-stopniowej rakiety nośnej „Titan 3“.

W niedzielę wystrzelono z Przylądka Kennedy'ego gigantycznego satelity telekomunikacyjnego „Taccosat“. Jest to największy statek z dotychczas wystrzelonych. Wyposażony on został w potężną aparaturę teleradiową przeznaczoną do utrzymywania łączności z amerykańskimi obiektami wojskowymi na lądzie oraz z flotą morską i lotnictwem. Satelita został wprowadzony na orbitę przy pomocy 3-stopniowej rakiety nośnej „Titan 3“.

W niedzielę wystrzelono z Przylądka Kennedy'ego gigantycznego satelity telekomunikacyjnego „Taccosat“. Jest to największy statek z dotychczas wystrzelonych. Wyposażony on został w potężną aparaturę teleradiową przeznaczoną do utrzymywania łączności z amerykańskimi obiektami wojskowymi na lądzie oraz z flotą morską i lotnictwem. Satelita został wprowadzony na orbitę przy pomocy 3-stopniowej rakiety nośnej „Titan 3“.

W niedzielę wystrzelono z Przylądka Kennedy'ego gigantycznego satelity telekomunikacyjnego „Taccosat“. Jest to największy statek z dotychczas wystrzelonych. Wyposażony on został w potężną aparaturę teleradiową przeznaczoną do utrzymywania łączności z amerykańskimi obiektami wojskowymi na lądzie oraz z flotą morską i lotnictwem. Satelita został wprowadzony na orbitę przy pomocy 3-stopniowej rakiety nośnej „Titan 3“.

Mistrz olimpijski gościem Łodzi

Dzisiaj złoty medalista z Meksyku mjr J. Pawłowski gościem będzie w Łodzi.

O godz. 11 najlepszy szablista wszechczasów spotka się z zespołem redakcyjnym „Dziennika Łódzkiego“.

Młodzież szkolna powita J. Pawłowskiego o godz. 12 w Klubie Młodego Olimpijczyka w MDK.

Mistrzostwa Polski juniorów

RKS „Resursa“ jest organizatorem mistrzostw Polski juniorów w piłce siatkowej. Udział w turnieju wezmą drużyny „Resursy“, MKS MDK — Warszawa, mistrz województwa warszawskiego oraz mistrz Lublina.

Mistrzostwa rozpoczną się 14 bm. o godz. 15.30 w sali Startu przy ul. Teresy. Zakończenie zawodów 16 bm.

Dobry bieg Rebacza

W Czerwińsku koło Zielonej Góry odbyły się biegi kontrolne w hali. Udział w nich wzięli zawodnicy kadry narodowej.

Polska najlepszą drużyną spartakiady armii zaprzyjaźnionych

W poniedziałek, 10 bm. w Słupsku odbyła się ostatnia konkurencja Spartakiady Armii Zaprzyjaźnionych — konkurs skoków. Tym razem wielką formą blysneli skoczkowie radzieccy. Zwyciężył Zeglanow przed Wolfem (NRD) i mistrzem olimpijskim Bieleusowem. Najlepszy z Polaków był Tadeusz Pawlusiak, który zajął 4 pozycję. Następni nasi reprezentanci zajęli miejsca: 11. Bielewicz, 13. Staniław Danił — 14. W punktacji zespołowej Związek Radziecki wywalczył złoty medal, NRD srebrny, a Czechosłowacja brązowy.

W poniedziałek odbyło się także rozdanie nagród oraz uroczyste zakończenie spartakiady. W imieniu gospodarzy pożegnał ekipy bratnich armii główny inspektor armii czechosłowackiej gen. pik inż. Miroslav Smoldas.

Na spartakiadzie nie prowadzono oficjalnej punktacji za wszystkie konkurencje łącznie oraz zestawienia medalii. Przyjął się jednak zwyczaj, że akredytowani tu dziennikarze prowadzili te punktacje. Duży sukces odnieśli reprezentanci Polski, którzy w tej nieoficjalnej punktacji wywalczyli 35 punktów przed ZSRR — 81, CSRS — 48,5, NRD — 23, Rumunia — 21,5 i Bułgarią — 4 pkt.

A oto ilości zdobytych medali: 1) Polska 10 złotych, 6 srebrnych, 3 brązowe; 2) ZSRR 10 złotych, 3 srebrne, 5 brązowych; 3) CSRS — 2 złote, 8 srebrnych, 4 brązowe; 4) NRD i Rumunia po 3 srebrne i 4 brązowe; 5) Bułgaria 1 brązowy.

Redakcja „Krasnej Zwiezdy“ z Moskwy ufundowała specjalną nagrodę dla najlepszego zawodnika Spartakiady Armii Zaprzyjaźnionych wyróżniającego się wolą zwycięstwa. Nagrodę kierownictwo spartakiady przyznało reprezentantowi Polski Andrzejowi Bachledzie, który zdobył 4 indywidualne złote medale we wszystkich alpejskich konkurencjach zawodów.

Na stadionie Atahualpa Jedenastka Górnika potwierdziła wysokie umiejętności za demonstrowane w poprzednich zwycięskich meczach i pokonała drużynę Deportiva Uniwersytetu 3:0.

W niedzielę wystrzelono z Przylądka Kennedy'ego gigantycznego satelity telekomunikacyjnego „Taccosat“.

W niedzielę wystrzelono z Przylądka Kennedy'ego gigantycznego satelity telekomunikacyjnego „Taccosat“.

W niedzielę wystrzelono z Przylądka Kennedy'ego gigantycznego satelity telekomunikacyjnego „Taccosat“.

W niedzielę wystrzelono z Przylądka Kennedy'ego gigantycznego satelity telekomunikacyjnego „Taccosat“.

W niedzielę wystrzelono z Przylądka Kennedy'ego gigantycznego satelity telekomunikacyjnego „Taccosat“.

W niedzielę wystrzelono z Przylądka Kennedy'ego gigantycznego satelity telekomunikacyjnego „Taccosat“.

ALUMINIOWA

Nasze prawo — uznając rodzinę, a więc i małżeństwo za podstawową komórkę społeczną — stworzyło całą masę przeszkód, uniemożliwiających jej rozpad. Chodzi przede wszystkim o dzieci, ich wychowanie, ich przyszłość, na którą rozbiście małżeństwa może mieć wpływ ujemny. Dlatego rozwodu udziela się w przypadku wyczerpania wszelkich możliwych środków służących utrzymaniu całości rodziny oraz w przypadkach, w których dalsze sztuczne podtrzymywanie istnienia związku małżeńskiego zamieniłoby się we wzajemną katogę i małżonków i dzieci. Rozwód jest wtedy rozwiązaniem racjonalnym, humanitarnym.

Takie wyjście stosuje prawo cywilne w większości nowoczesnych krajów świata. Natomiast przeciwko rozwodom występuje zdecydowanie Kościół rzymskokatolicki, kanonicznie zakładając dożgonną trwałość małżeństwa. Tą zasadą kieruje się Kościół od wieków, chociaż w jego historii znalazły się liczne od tego odstępstwa. Oficjalnie Kościół może w pewnych przypadkach zgodzić się na unieważnienie małżeństwa, co

Będą rozwody?

wymaga jednak rozlicznych starań (decyzje zapadają w Rzymie), długiego czasu i niemałych kosztów.

W krajach, w których śluby cywilne zyskały powszechne uznanie, a wpływy Kościoła osłabły, kanoniczny zakaz rozwodów nie ma zastosowania. Niezgodne małżeństwa mogą uzyskać rozwód cywilny i to im w zupełności wystarcza. Smutniejszy jest los małżeństw tam, gdzie wpływy Kościoła nadal się utrzymują lub też małżeństw głęboko religijnych, nie chcących popadać w konflikt z zasadami Kościoła. We Włoszech, np. prawo kościelne rozciągnięto w tej dziedzinie na państwowe. Od paru już lat siły postępu walczą o rewizję konkordatu i taką modyfikację cywilnego prawa państwowego, by dopuszczało ono rozwody.

Ostatnio wiele dyskusji w tej kwestii wywołały obrady Holenderskiej Rady Duszpasterskiej, na której oficjalnie omawiano dokument o rozwodach. Autorzy dokumentu domagają się uznania ich przez Kościół. Nawijają w nim również pośrednio do wystąpień soborowych tych reformatorów, którzy domagali się rehabilitacji przez Kościół miłości w małżeństwie. Odrzucając jedynie uznawaną dotychczas rozrodeczą funkcję małżeństwa, reformatorzy ci stwierdzali na forum soborowym, że miłość jest czymś godziwym i że należy ją uznać. W dokumencie holenderskim o rozwodach, po stwierdzeniu, że małżeństwo opiera się na ewangelicznej miłości, mówi się: „Wówczas, gdy owa miłość ustaje, ustają również podstawy, na których zbudowane zostało małżeństwo. Trzeba więc obciążyć sędzią”. Holenderska Rada Duszpasterska — oświadczył kardynał Alfrink — „wyraziła postulat, aby rozpatrzone również problem małżeństw nie mających szans na trwałe współżycie i aby władze kościelne przestudiowały możliwość rozwiązania tego problemu przez zmianę obecnie obowiązującego „prawa kanonicznego”. Jest to wyraźne żądanie zmiany stanowiska Kościoła i uznania przezeń możliwości rozwodów.

Głos prężnego Kościoła w Holandii liczy się w katolicyzmie i z pewnością doda otuchy tym wszystkim, którzy pragną zmian również i w omawianej sprawie. (włw)

Aluminium robi budowlaną karierę za granicą. Mimo że obecna produkcja tego metalu stawia Polskę na piątym miejscu w Europie, w korzystaniu z niego w celach budowlanych, do czołówki nam bardzo daleko. Aluminium — metal XX wieku — w budownictwie polskim dopiero raczkuje.

Marzą nam się wspinałowiec ze szkła i aluminium, ale gdyby nie jedna kawałeczka, aż dość ryzykanka inicjatywa, o której niżej, domy wykładane płytami aluminiowymi, oglądalibyśmy przez kilka jeszcze lat w Łodzi, przede wszystkim... w kinie na kronice filmowej.

Pierwsza stolarka aluminiowa (aluminiowe ramy okienne, futryny i inne okucia) pojawiła się w naszym mieście na budowie Teatru Wielkiego. Czekano z powodu braku własnej wytwórni cztery lata na realizację zamówienia przez za kłady na Okęciu i w Bielsku. Na drugiej budowie — farmacji, gdzie zaplanowano aluminium, a zamówienie na „ulokowano” w Mielscu — dostawy trwają od 1962 roku.

Kiedy rozpoczęto „Unibud” — siedzibę większości dyrekcji łódzkich przedsiębiorstw budowlanych — ten wypieszczony przez Zjednoczenie Budownictwa wieżowiec — jedynaczek, którego budowa była już w założeniu przyspieszona, gdzie postanowiono także zastosować aluminium, usiłowano przeróżnymi sposobami, drózkami i ścieżkami itp., drogą wyższych i niższych protekcji „ulokować” zamówienie na stolarkę w Bielsku. Bielski „Budoplast” — eksporter i producent stolarki dla Śląska, mógł stawiać warunki. A były one następujące:

Owszem, zrobimy ale za trzy lata, na trzeciej zmianie. Jeśli dacie swoich ludzi i opłacić będziecie także nasz dozór techniczny, to my wam sprzedamy aluminiową stolarkę po normalnej cenie...

Takie warunki mogą ruszyć. I ruszyli. W pierwszym rzędzie tych, którzy mieli dać ludzi, płacić im i płacić za stolarkę według cennika, czyli Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 1, któremu zlecono wzniesienie gmachu LZB.

WYŁOŻENIE ŚCIAN OSŁONOWYCH MOSKIEWSKIEGO GMACHU RWPG PŁYTAMI ALUMINIOWYMI, WYWIĄZANIE SIĘ Z TEGO ZADANIA PRZEZ „MOSTOSTAL” NA PIĄTKĘ Z PLUSEM, STANOWI NIEWĄPLIWIE EFEKTOWNE OSIĄGNIĘCIE, KTÓRYM BĘDZIEMY SIĘ DŁUGO SZCZYCIĆ. SUKCES NASZEGO KRAJOWEGO PRZEMYSŁU SPOTKAŁ SIĘ W ZSRR Z NIEMAŁYM UZNANIEM. POSYPALI SIĘ DALSZE ZAMÓWIENIA NA PODOBNE ROBOTY. NIESTETY, BRAK WYSPECJALIZOWANYCH WYTWÓRNI W RE-SORCIE BUDOWNICTWA NIE POZWOLIŁ WYKORZY-STAĆ TEJ SZANSY. SKORZYSTALI Z NIEJ INNI...

IMPROWIZACJA

Dyrektor — mgr inż. Marian Banaszczyk oznajmił: — My sami będziemy tę stolarkę produkować. Zjednoczenie — trudno się dziwić — nie zapomniało od razu entuzjazmem. Ale słowo się rzekło. Przerwa no zabieg dyplomatyczny, mający w konsekwencji nadkruszyć nieugiętość bielskiego „Budoplastu”.

W podbramkowej sytuacji — inżynierowie M. Banaszczyk, M. Maciejewski i J. Przybył z „Jedynki” sięgnęli do literatury fachowej. Równoległe z podnoszeniem własnej „aluminiowej” wiedzy, wysłali kilku swoich podwładnych na kursy spawalnicze metali kolorowych na Dolny Śląsk, i na praktykę do istniejących już wytwórni. A jednocześnie zaczął się dla nich okres ożywionych podróży do Bielska, Zabrzeża, Gliwic. Kwiaty dla pani dyrektorki, czekoladki dla pani sekretarki, wieczory towarzyskie nie tylko nad

szklanką herbaty. Znałe nam na ogół zabieg towarzyszący wszelkiemu załatwianiu spraw. „Zdobyto” aparaty i agregaty, instalacje. Wykonano to co trzeba. Dużo pomógł inż. Jabłkiewicz — dyrektor CBT. Rury ołowiane (a ołów jest u nas na wagę złota) otrzymano od... Okręgowej Dyrekcji Poczty. Zamontowano wszystko w hali ślusarni LPBM nr 1 przy ul. 8 Marca.

W połowie lipca ub. roku ruszyły agregaty. Następnego dnia — produkcja. A że nie było czasu na próby, bo do zimy niedaleko i czas najwyższy by te stolarkę montować, nie było mowy o brakach. Pracownicy ślusarni: Dobrowolski, Knopek i Kozłowski wprowadzili w czyn pomysły racjonalizatorskie — pięć mechaniczną do cięcia aluminium. Wprowadzono szereg usprawnień. Ostatnio rozpoczęto także i barwienie aluminium. Na razie „wychodzi” tylko kolor słonkowy. Inne barwniki polskie podobno nie zdają egzaminu.

Całe przedsięwzięcie zostało zrealizowane we własnym zakresie przez „Jedynkę”, która poniosła wszelkie koszty. Porównując je z kosztami, które musiałoby przedsiębiorstwo ponieść „kooperując” z Bielskiem, prawie się one już zamortyzowały. A te 800 tys. złotych, które na ten cel wyłożono, niebawem się już całkowicie zwróciły. Wkrótce zacznie się liczyć czysty zysk. Produkcja ślusarni LPBM nr 1 powinna („Jedynka” jest bowiem wykonawczynią większości łódzkich reprezentacyjnych gmachów), wystarczyć na 3—4 lata. Nie oznacza to, że na tej jednej „przekwalifikowanej” ślusarni Łódź powinna poprzestać. Doszły nas słuchy, że Zjednoczenie Budownictwa opracowuje już założenia następnej.

Ta pierwsza powstała bez długoltnich narad i rozważań. Po prostu z potrzeby chwili. Inicjatywa była ryzykowna. Dyrektor Banaszczyk ryzykował przede wszystkim swoim prestiżem. Narażał się również w wypadku przedłużenia okresu organizacji całej tej imprezy co najmniej na niepochelebne uwagi w wypadku formalnie przeprowadzanej kontroli.

Gdyby nie to ryzyko „Unibud”, albo nie byłby do tej pory skończony, albo miałby stolarkę tradycyjną — drewnianą. Nie raziłaby ona, gdybyśmy na nią patrzyli z chodnika po drugiej stronie ulicy, ale pasowałaby tak do nowoczesnej konstrukcji gmachu, jak słomiana strzechka do willi z klimatyzacją.

ALINA PONIATOWSKA

leninradzkiej skonstruowali ciekawy typ wagi, podającej od razu cenę ważonego produktu.

ki — np. kilograma. Innym typem wagi jest urządzenie sprzężone z drukarką czeków.

FABRYKA KLIMATÓW

W słynnym leninradzkim muzeum sztuki „Ermitaż” przeprowadzane są prace nad zainstalowaniem „prawdziwej” fabryki klimatów — aparaty klimatyzacyjne. „Będzie ona w stanie w ciągu 30 minut oczyścić i wymienić całe powietrze w muzeum (czyli milion metrów sześciennych).

Nauka i technika

Ważny produkt kładzie się na szalce, a na specjalnej klawiaturze nastawia się cenę jego jednost

Jednocześnie z ważeniem drukowane są na taśmie papierowej cena towaru i jego dokładna waga.

PODWODNA RESTAURACJA

„Dary morza” — taką nazwę nosić będzie pierwsza w Zw. Radzieckim podwodna restauracja, którą postanowiono zbudować w słynnym Soczi. Restauracja pomieści jednocześnie 300 gości, z tego 50 w sali „głębinowej”.

ELEKTRONICZNA WAGA

Studenci politechnik

Na scenach łódzkich

Prawie 70 lat minęło od chwili, kiedy „w rozpięwaną chacie” w Bronowicach odbyło się wesele poety Lucjana Rydla z Jagusią Mikołajczykówną — co, jak wiadomo, stało się dla Wyspiańskiego inspiracją do napisania „Wesela”.

Dziś Bronowice, wówczas „wieś spokojna”, stały się przedmieściem Krakowa. Podobnie zresztą zmieniło się w międzyczasie mnóstwo innych spraw. Jednakże fenomen „Wesela” trwa nadal. W dalszym też ciągu fascynuje nas bogactwo myśli, wizji i form tego na pewno najznakomitszego dramatu polskiego XX wieku. Sztuki, której realizm zmienia się często w fantazję, a z kolei fantazja nabiera rumieńców rzeczywistości odbijając wielorakie pasje, zainteresowania, propozycje formalne genialnego poety, dramaturga, malarza, historiozoja. Wiele tu również pozornych antynomii, które, nakładając się na siebie, tworzą osobliwą mozaikę poetyki Wyspiańskiego — tradycjonalisty, a równocześnie głosiciela nowatorskich koncepcji dramaturgicznych.

Jako „pogrobowiec romantyzmu” z wielką odwagą odsłania nasze słabości narodowe, zrodzone właśnie „z czadu poetyckości romantycznej”, a równocześnie z nie mniejszą odwagą prekursorską łączy teatrowi polskiemu nowe drogi. Prawda, że nie sposób zgodzić się dzisiaj z takim np. założeniem modernistów, iż w sztuce nie należy w sposób bezpośredni odtwarzać stanów psychicznych, lecz demonstrować je poprzez podkładanie symboli, często nielatwych do odcyfrowania. Niemniej niezwykle awangardowy rytm dramatyczny sztuk autora „Wyzwolenia” zaskakuje dziś nawet tych, którzy patrzą na „Wesele” poprzez deklaracje „Rzeczy listopadowej”, czerpiącej soki swego nowatorstwa właśnie... od Wyspiańskiego.

A aktualność myśli społeczno-politycznej „Wesela”, tego „dramatu sumienia narodowego”? W różnych okresach czasu sumienie to uczulone było i będzie na różne sprawy, tym samym więc przysgasto wiele zasadniczych ongiś problemów „Wesela”.

Do przeszłości należy przede wszystkim sprawa walki o wyzwolenie narodowe. Z pewnym dystansem spoglądamy na takie kluczowe wówczas problemy, jak konflikt między inteligentem a chłopem „przez którego pierś przeszedł złoty pług karmazyna”. Zwiertzał kompletnie polityczny program Stańczyków. Anachronizmem stała się propozycja „przecięcia kosą chłopską gardy-

skiego węża problemu narodowego”. Rzeczywistość historyczna ustaliła już, jaka ma być nasza Polska. Niemniej aktualne pozostało pytanie: jaka ma być postawa społeczno-ideowa Polaka? Odpowiedź zaś na to znajdujemy właśnie w „Weselu”, piętnującym chochoł taniec marazmu i bierności, powielanie pięknych lecz czczych frazesów, apoteozującym natomiast kretność działania — czyż!

Tak więc — poutarżam — aktualność „Wesela” trwa. Narastają komentarze, kontynuowane



się propozycje i próby, ażeby wizjom Wyspiańskiego dać coraz to inny kształt inscenizacyjny. Propozycje często bardzo ciekawe, a często wręcz absurdalne, bo przecież szokujące „inaczej” nie zawsze znaczy „lepiej”.

Ze względu na osobliwy charakter „Wesela”, którego wznawieniem Teatr im. Jaracza postanowił uczcić 100-lecie urodzin Wyspiańskiego, niektórzy z nas żywił nieśmiało nadzieję, że reżyser Jerzy Grzegorzewski uderzy w odmienny nieco ton i zaprezentuje nam „Wesele” istotnie Wyspiańskiego. Wystąpi on ze spektaklem ściśle opartym o didaskalia autora — to znaczy w ta-

kim kształcie scenicznym, w jakim wymarzył to kiedyś sam Wyspiański.

Naturalnie nie wolno winić Grzegorzewskiego, że rozczarował nadzieje optymistów i że skorzystał z prawa, jakie wywalczyli sobie dzisiejsi inscenizatorzy, korygujący koncepcje autora. Chodzi jednak o to, że propozycje jego bardzo dyskusyjne, wywołują wśród widzów ugruntowane sprzeczki.

Wynikają one przede wszystkim z faktu, że reżyser Jerzy Grzegorzewski nie znalazł poparcia Jerzego Grzegorzewskiego — scenografa. Prymitywne, zbite z desek, a pobielane wapnem wielkie skrzynie — kołce (dobre może w sztuce konstruktywistycznej — ekspresjonistycznej!) nie stworzyły odpowiedniego klimatu dla tej sztuki, która — pełna poezji i poetyckości — przemawia do naszej uczuciowości.

Nieudany eksperymentem było również po-

i konwencjach: i jako cienie — widma, i jako postacie niemal realistyczne. W przedstawieniu łódzkim zmaterializowano je bez właściwej konsekwencji.

Wernyhora, znany nam dobrze z obrazu Matejki, tu zjawia się jako... cudaczny „dziadek Mróz”, ze sztucznym marsem na czole, a z prawym dziwym budzikiem pod kożuchem. Upiór Szeli (jakże różny w osadach Wyspiańskiego od Szeli Brunona Jasińskiego!) w swym skrajnym naturalizmie przypominał galernika z jarmarczno-widowiska. Zupełnie przepadła demoniczna ironia Chochola. Rozmowa między Poetą a Rycerzem Czarnym stała pod znakiem naiwnego symbolizmu. Racje i argumenty Stańczyka w jego arcyważnym dialogu z Dziennikarzem pozabawione były sily przekonywającej.

Mnożąc zarzuty, zanotujmy jednakże kilka interesujących kreacji aktorskich. Ewa Mirowska

Mało „Wesela” — dużo

zastrzeżeń

jako szlachetna w hieratycznym geście Rachel pięknie uderzyła w ton poetyckiej egzaltacji. Janusz Gajos, początkowo zamaszty i humacki w roli Jaśka, ze szczerą rozpaczą konstatawał potem, że „ostał mu się jeno sznur”. Feliks Zukowski stworzył wiarygodny typ polskiego Żyda bez tendencji do skarykaturowania tej charakterystycznej postaci. Stylową Radczynią była Maria Kozierska, „skąpanym w gorącości” Czepcem — Jan Tesarz, dobrze czująca rzeczywistość Panią Młodą — Barbara Walkówna. Pięknie podawała wiersz Mirosława Marcheluka (Maryna); zgodnie z relacjami Boya Andrzej Głoskowski jako Pan Młody „gadał, gadał i gadał”. Rolę Hetmana interesująco z wielkim nerwem dramatycznym zagrał Mieczysław Szargan, zwrócił też na siebie uwagę Józef Łodyński (Dzied). W roli Gospodarza wystąpił Kazimierz Talarczyk, Dziennikarza — Kazimierz Iwiński, Kliminy — Zofia Wilczyńska itd.

Dojamy jeszcze, że nie zmieniono na drobne wielkiego ładunku emocjonalnego finału — stanowiącego punkt kulminacyjny „Wesela”; i pod jego też ustrząsającym wrażeniem opuszczamy Teatr Rozmaitości.

MIECZYSLAW JAGOSZEWSKI

DZIENNIK ŁÓDZKI nr 35 (6389)

Jeszcze tylko dziś Głosujemy na najpopularniejszych artystów

Poniżej zamieszczamy listę artystów łódzkich scen dramatycznych i muzycznych biorących udział w II etapie plebiscytu. Prosimy o podkreślenie nazwisk 10 artystów, którzy zdaniem Czytelników zasługują na miano najpopularniejszych w Łodzi.

Wypełnione w ten sposób listy-kupony prosimy przesyłać na adres: Redakcja „Dziennika Łódzkiego”, ul. Piotrkowska 86 z dopiskiem na kopercie „Plebiscyt teatralny”, w nieprzekraczalnym terminie do 11 bm. Decyduje data templa pocztowego. Wśród uczestników plebiscytu rozlosowane będą nagrody.

Wyniki plebiscytu zostaną ogłoszone 15 bm. podczas „Tureckiego Balu” w Pałacu Sportowym.

Kupon plebiscytowy
„DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO”

DELFINA AMBROZIAK — TW
JADWIGA ANDRZEJEWSKA — TP

BOGUMIL ANTCAK — TJ
LUDWIK BENOIT — TN
EDWARD KAMIŃSKI — TM
JADWIGA KENDA — TM
JANUSZ KŁOSIŃSKI — TN
ALICJA KRAWCZYKÓWNA — TJ

JANUSZ KUBICKI — TP
ALINA KULIKOWNA — TJ
STANISŁAW ŁAPIŃSKI — TN

ANTONI MAJAK — TW
BOHDANA MAJDA — TN
WŁADYSŁAW MALCZEWSKI — TW

EWA MIROWSKA — TJ
IZABELLA NAWĘ — TW
LEON NIEMCZYK — TP
KRYSZYNA NYC-WRONKO — TM

JÓZEF PILARSKI — TN
WOJCIECH PILARSKI — TN
JERZY PRZYBYLSKI — TP
ANDRZEJ SACIUK — TW
WŁODZIMIERZ SKOCZYŁAS — TP

BOGUSŁAW SOCHNACKI — TN

MICHAŁ SZEWCZYK — TP
IWONA WAKOWSKA — TW
LENA WILCZYŃSKA — TJ
FELIKS ZUKOWSKI — TJ

(literki przy nazwiskach oznaczają: TJ — Teatr im. Jaracza, TM — Teatr Muzyczny, TN — Teatr Nowy, TP — Teatr Powszechny, TW — Teatr Wielki).

imię i nazwisko

adres

Karambol na ul. Piotrkowskiej

Wczoraj o godz. 8.40 na ul. Piotrkowskiej przy Świerczewskiego autobus pospieszny MPK linii „C” wpadł w poślizg i uderzył w drugą doczepkę tramwaju 21/9, wykołując ją a następnie wpadł na samochód ciężarowy stojący przy krawężniku, a potem na słup oświetleniowy. Ciężarówka uderzyła z kolei w pierwszą doczepkę tego samego pojazdu.

Dwóch pasażerów autobusu z obrażeniami ciała odwieziono do ambulatorium Pogotowia Ratunkowego. Karambol ten spowodował 47-minutową

Różnorodne formy pomocy społecznej

Choć sytem rentowy ogarnia coraz szersze kręgi społeczeństwa, to jednak są jeszcze tacy ludzie i takie rodziny — które potrzebują pomocy społecznej. Należą do nich m. in. osoby niezdolne do pracy, a nie mające uprawnień do renty, wielodzietne kobiety porzucone przez mężów i nie otrzymujące alimentów oraz rodziny, w których pracuje tylko jedna osoba, na domiar bez specjalnych kwalifikacji.

„Współczesna bieda” nie idzie u nas w parze z przysłowiową nędzą mieszkaniową. Jedną trzecią osób korzystających z pomocy społecznej posiada mieszkania, w których zagęszczenie na jedną izbę nie przekracza 2-3 osób. Tu pomoc sprowadza się przede wszystkim do opieki pedagogicznej nad dziećmi oraz umożliwienia żywicielowi rodziny zdobycia odpowiednich kwalifikacji zawodowych. Ludzie starzy, przewlekłe chorzy i dzieci głęboko upośledzone fizycznie, z reguły umieszczane są w domu opieki.

Potrzebującym pomocy spieszy z nią zarówno państwo, jak i różne organizacje społeczne m. in.: PKPS, związki zawodowe, PCK i Liga Kobiet.

Ponieważ coraz większa liczba ludzi starszych otrzymuje renty, maleje przeto grupa ubiegających się o stałe finansowe wsparcie. Na dal wszakże poszukiwana jest pomoc w postaci żywności, odzieży itp. Z tej formy w ub. roku korzystało jeszcze 9 tys. osób. Niezależnie od tego opiekunowie społeczni oraz wymienione już organizacje pomogły ponad 15 tys. osobom w załatwianiu pilnych życiowych spraw — m. in. w przeprowadzeniu remontów mieszkań. Ogółem opieką społeczną objęto w ub. roku około 20 tys. osób, wydatkując na ten cel ponad 22 mln zł (17 mln z budżetu miasta, a resztę z funduszy organizacji społecznych).

Na pomoc społeczną świadczą całe społeczeństwo — w ub. roku każdy statystyczny mieszkaniec Łodzi ofiarował na ten cel 20,5 zł (o 4,2 zł więcej od średniej krajowej). Przewiduje się, że w bież. roku świadczenia te ulegną dalszej podwyżce.

Coraz częściej opiekuńcze obowiązki podejmują związki zawodowe. Liczne rady zakładowe przyznają swoim rencistom zapomogi na zakup żywności, opału, a także wydają im bezpłatnie obiady. Wiele rad wysyła swych emerytów na wczasy i do sanatoriów, organizuje dla nich wycieczki oraz imprezy kulturalne. W ub. roku skorzystało z tej formy pomocy 10 tys. rencistów na ogólną liczbę 30 tys. zrzeszonych w związkach zawodowych. Na wyróżnienie zasługują takie zarządy okręgowe jak Związek Włókniarzy, Pracowników Łączności, Pracowników Państwowych i Społecznych oraz Metalowców i Chemików.

PKPS obejmuje swym patronatem około 7 tys. osób. PCK niesie pomoc chorym leżącym w domu, Liga Kobiet bierze czynny udział w organizowaniu sieci opiekunów społecznych. (Z tysiąca opiekunów około 60 proc. stanowią aktywistki LK).

W ostatnich latach rozwinęły się poważnie koła sekcji rencistów oraz „Kluby Seniora” (m. in. przy komitetach blokowych i organizacjach społecznych, działa ich 60).

Opieka nad ludźmi starymi — samotnymi wymaga jednak dalszego usprawnienia. W szerzej niż dotychczas zakresie należałoby rozwinąć świadczenia w naturze i usługach. Warto by np. udostępnić stółki domów opieki społecznej również osobom starszym z zewnątrz. To samo tyczyłoby się świetlic istniejących w domach rencistów.

Niewątpliwie dużą rolę w niesieniu pomocy odgrywają

opiekunowie społeczni, i ich liczba jest wszakże niewystarczająca. Zakłada się, że do roku 1970 szeregi opiekunów zwiększą się o 200 osób. Ostatnio Zarząd Dzielnicy ZMS Bałuty włączył kilkunastuosobową grupę aktywistów do prac opiekuńczych i wyłonił grupę specjalistyczną do spraw młodzieży. Pewne osiągnięcia ma też ZMS przy Zakładach „Ela”.

W tym roku powstaną zespoły koordynacyjne do spraw pomocy społecznej, w skład których wejdą przedstawiciele zainteresowanych komisji rad narodowych, organizacji społecznych oraz przedstawiciele związków inwalidzkich. Należy się spodziewać, że wpłynie to na lepszą organizację opieki społecznej.

W. KASPRZAK

W „Zachęcie”

„Samotność we dwoje”

Wczoraj, w ramach obchodów 25-lecia PRL w polskiej kinematografii, odbyła się w kinie „Zachęta” uroczysta premiera „Samotności we dwoje” — reż. St. Różewicza. W spotkaniu z łódzką publicznością poprzedzającym projekcję filmu, udział wzięli odwołujący głównych ról: M. Voit, B. Horawianka oraz twórca filmu St. Różewicz.

Scenariusz jest dziełem Tadeusza i Stanisława Różewiczów. Dramat rozgrywa się w miasteczku leżącym na południowo-zachodnim krańcu Polski, gdzie spłatają się wpływy dwóch sąsiadujących krajów: Czech i Niemiec. Reżyser przedstawił równoległe dwa problemy: oddalanie się ludzi bardzo sobie bliskich, owa nara-

MUNDURKI...



stająca „samotność we dwoje” i postawy przedstawicieli trzech państw wobec ekspansyjnych dążeń NRF. (wan.)

W teatrach

Teatr im. Jaracza wznowił na scenie „Rozmaitości” wystawianie sztuki „Każdy kocha Opalę”. Grana ona była w sobotę 9 lutego i będzie jeszcze raz — w sobotę 15 lutego.

Teatr Nowy wystawia dziś w Małej Sali — po raz ostatni — „Szkłaną menażerię”.

W dniach od 4 do 25 lutego w Państwowej Operetce — „Hrabina Marica”. Widzowie mogą wykorzystać bilety zakupione na musical „Turniej w Rio de Maracasso” (który został odwołany i wystawiony będzie 23 lutego). Można również wymienić te bilety na nowe, względnie otrzymać zwrot pieniędzy.

W ubiegłym roku gazeta nasza prowadziła dyskusję „Za i przeciw mundurkom szkolnym”. Zainteresowanie tematem było bardzo duże. Wypowiadali się rodzice, nauczyciele i młodzież. Większość — była „za”. Wzory mundurków opracowało Laboratorium Odzieżowe Łódzkiego Związku Spółdzielni Pracy.

Pierwszą szkołą, której młodzież rozpoczęła naukę umundurowana było Technikum Ekonomiczne im. Tekli Borowiak na Widzewie. 15 bm. mundurki otrzyma Liceum Ogólnokształcące im. Kopernika.

Pokazy mundurków odbyły się również w XIII LO i IV Liceum im. Szczanieckiej. Z pozycjami laboratorium zapoznali się rodzice i młodzież. Czy się podobają? IV LO nie znalazło dla siebie wzoru, oczekując czegoś innego. Padły zarzuty, że za ciężkie, że za mało kolorowe, wiele osób mówiło — za drogie.

Może więc laboratorium opracuje jeszcze nowe wzory? Zainteresowanie szkół mundurkami jest duże. (eo)

W Klubie Dziennikarza

W „Kinie przy pół czarnej” — dziś, 11 bm. o godz. 19 — dramat satyryczno-obyczajowy produkcji włoskiej, reż. Carlo Lizzani pt. „Gorzkie życie”. Dla posiadaczy kart klubowych wstęp wolny. Ilość miejsc ograniczona.

Śpiewamy piosenki radzieckie

Punkt konsultacyjny WKZZ

Mając na względzie szeroką popularyzację piosenek radzieckich w środowisku robotniczym oraz chcąc przyjąć z pomocą tym wszystkim, którzy chcieliby uczestniczyć w tegorocznym VIII Konkursie Piosenek Radzieckich, WKZZ uruchomiła w ŁDK (Traugutta 18) punkt konsultacyjny.

W każdy czwartek w godz. od 13 do 19.30 udziela porad reperturowych oraz przeprowadza konsultacje muzyczne instruktor Włodzimierz Nowak. (cis)

Dzień Pracownika Handlu

Uroczysta akademія w Teatrze Powszechnym

W ub. niedzielę w sali Teatru Powszechnego odbyła się uroczysta akademія z okazji Dnia Pracownika Handlu. Referat przedstawiający dorobek łódzkich handlowców wygłosiła przewodnicząca Zarz. Okr. Zw. Zaw. Prac. Handlu i Spółdzielczości w Łodzi — L. Kusa.

W czasie akademii wysokimi odznaczeniami państwowymi zostali udekorowani zasłużeni handlowcy. Dekoracji dokonał z-ca przewodniczącego Prez. WRN — W. Fibakiewicz. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał T. Haladaj — dyrektor Woj. Zjednoczenia Przedś. Handlowych. 8 osób otrzymało Złote, 26 — Srebrne oraz 21 Brązowe Krzyże Zasługi.

Wreczęto również 97 odznak „Zasłużonego Pracownika Handlu”, 29 złotych i srebrnych odznak „Zasłużonego Działacza Związkowego” oraz 150

odznak „Wzorowego Sprzedawcy”. (j. kr.)

Honorowa Odznaka m. Łodzi dla bałuckich harcerzy

W ubiegłą niedzielę obradowała konferencja sprawozdaw-

czo-wyborcza Hufca „Promienistych” na Bałutach. Uczestniczyli w niej przedstawiciele bałuckich władz partyjnych, administracyjnych i oświatowych oraz ZMS, FJN, ZBoWiD i KD MO.

W czasie obrad Hufiec „Promienistych” został odznaczony Honorową Odznaką m. Łodzi, którą w imieniu Prez. RN m. Łodzi wreczęcił gospodarz dzielniczy Z. Sikorski.

Delegaci wybrali nową Radę Hufca. Komendantem został ponownie dh M. Kierczuk.

Łódzcy studenci zagraniczni na Centrum Zdrowia Dziecka

Studenci zagraniczni kształcący się w łódzkich wyższych uczelniach przekazali w poniedziałek na konto budowy pomnika Centrum Zdrowia Dziecka 3.300 zł, pochodzących z imprez zorganizowanych na ten cel.

WAŻNE TELEFONY

Informacja telefoniczna	63
Straż Pożarna	98
Pogotowie Ratunkowe	98
Pogotowie MO 07, 400-00	500-00
Informacja PKP	581-11
Informacja PKS	265-96
Pomoc drogowa PZM	533-09
Pogotowie energetyczne	334-31
Pogotowie oświat. ulic	220-89
Osrodek Inf. Ust. LZSP	389-10

TEATRY

TEATR WIELKI — nieczynny	TEATR PWSZECHNY — g. 19.15 „Taniec śmierci”
TEATR NOWY — godz. 19.15 „Lato”	MAŁA SALA — godz. 20 „Szkła na menażeria”
TEATR JARACZA (w sali Teatru Rozmaitości) — godz. 19 „Wesele”	TEATR 7.15 — godz. 11 „O krasnoludkach i sierotce Marysi”
TEATR 19.15 „Parady”	OPERETKA — g. 19 „Hrabina Marica”
TEATR PINOKIO — g. 17.30 „Legenda gdańska”	TEATR ARLEKIN — nieczynny

MUZEJA

MUZEUM HISTORII WŁÓKIENICTWA (ul. Piotrkowska 282) czynne od g. 10-17.	MUZEUM RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) czynne w godz. 11-18.
MUZEUM SZTUKI (Wiekowskiego 36) — czynne w godz. 11-19.	MUZEUM KATEDRY EWOLUCJONIZMU UL (Park Sienkiewicza) — czynne od godz. 10-17.
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) czynne w godz. 12-18.	

CO? GDZIE? KIEDY?

KINA	BAŁTYK — „Strzały o zmierzchu” od lat 16 (USA) godz. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15
POLONIA — „Wszystko na sprzedaż” od lat 16 (pol.) g. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30	WISŁA — „Gorzkie życie” od lat 16 (wi.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WŁÓKNIARZ — „Noc generatów” od lat 16 (ang.) godz. 10, 13, 15, 19	WOLNOŚĆ — „Dwa tygodnie we wrześniu” od lat 16 (fr.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ZACHĘTA — Dni filmu polskiego — 1969. „Samotność we dwoje” od lat 16 (pol.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20	ADRIA — Pożegnanie z tytułem. „Szarłatne godło odwagi” od lat 16 (USA) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
CZAJKA — „Przed wojną” (jugosl.) od lat 14 g. 17, 19	ENERGETYK — nieczynny
GDYNIA — „Kierunek Berlin” od lat 11 (pol.) godz. 9.45, 11.45, 13.45, 15.45, 17.45, 19.45	HALKA — „Życie złodzieja” od lat 16 (franc.) godz. 15.15, 19.30, 19.45
1 MAJA — „Lalka” od lat 14 (pol.) godz. 16, 19	ŁĄCZNOŚĆ — „Panienska z okienka” od lat 16 (pol.) godz. 18
LDK — „Zakazane piosenki” (pol.) od lat 12 g. 15, 17.30, 20	MŁODA GWARDIA — „Trzy topole” od lat 14 (radz.) godz. 10.15, 12.15 „Siedmiu w białym złotu” od lat 16 (wi.) godz. 14.15, 16.15, 18.15
MUZA — „Ci wspaniali męż-	

czyźni w swych latających maszynach” od lat 11 (ang.) godz. 15.30, 17.45, 20

OKA — „Prześnię się kochanie” (USA) od lat 14, godz. 15.30, 17.45, 20

POLESIE — „Skarb bizantyjskiego kupa” (czeski) od lat 14, godz. 17, 19

POPULARNE — „Testament gangstera” (franc.) od lat 14, godz. 15, 17.45, 19.30

PRZEDWIOSNIE — „Marianna 0555” (radz.) od lat 14, godz. 16, 18, 20

PIONIER — „Winnetou” III część od lat 11 (jug.) godz. 15, 18, 20

POKOJ — „Major Dundee” od lat 16 (USA) godz. 15, 17.30, 20

REKORD — „Dżingis Chan” od lat 16 (ang.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

ROMA — „Weekend z dziewczyną” od lat 14 (pol.) godz. 12, 14, 16, 18, 20

SOJUSZ — „Janosik” od lat 14 (czeski) godz. 17, 19, 19.30

STOKI — „Jak się pozbyć Helenki” od lat 16 (czeski) godz. 15.30, 17.30, 19.30

STYLÓWY — STUDYJNE — „Brzoza” od lat 16 (jug.) g. 16 „Kieźniczka” od lat 18 (szwedzki) godz. 18, projekcja DKF godz. 20

STUDIO — „Falstaff” od lat 16 (hiszp.) godz. 17.15, 19.30

SWIT — Dni filmu polskiego. 1969. Przegląd pn. „Piekno ziemi ojczystej”, „Folklor”, „Orawo, Orawo”, „Wesele łowickie”, „Rytm wpiśkie” godz. 10-22 non stop

TATRY — Bajki: „Na tropach bengalskiego tygrysa”, „Na-

godzona wytrwałość”, „W stepach Australii”, „Przygody wesolych obywateli”, „Zapalka” godz. 16, 17. Dni filmu polskiego — 1969. Od „Zakazanych piosenek” do „Pana Wołodyjowskiego”, „Pierwszy start” od lat 7, g. 18, 20

DYZURY APTEK

Piotrkowska 67, Obr. Stalingradu 15, Pl. Pokoju 3, Pl. Kościelny 8, Piotrkowska 307, Pabianicka 218, Armii Czerwonej 3.

DYZURY SZPITALI

I Klinika Pol.-Gin. AM im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dzielnicy Górna.

Szpital im. H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34/36 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dzielnicy Bałuty i Widzew.

Klinika WAM, ul. Fornalskiej 37 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dzielnicy Polesie.

II Klinika Pol.-Gin. AM, ul. Sterlinga 43 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dzielnicy Śródmieście z Rej. Poradni „K” ul. Kopeńskiego 37 i Nowotki 60.

Szpital im. H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7/9 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dzielnicy Śródmieście z Rej. Poradni „K”, ul. Piotrkowska 107 i 269.

Informacje o dyżurach szpitali innych specjalności tel. 03. Nocna pomoc lekarska, ul. Sienkiewicza 137, tel. 444-44 — w godz. 19-5. Nocna pomoc pielęgniarska Al. Kościuski 48, tel. 324-09 — zgłoszenia telefoniczne na zabiegi do domu w godzinach 19-5.

Pionkiem PO MIEŚCIE



— Czy te koszmarny, które zakłócają pański sen mają jakiś konkretny kształt?
— Tak, najczęściej jest to widok pijalni piwa na ul. Piotrkowskiej!

Klej zamiast nici włóknina zamiast płótna

Jedną z najnowocześniejszych i najdroższych maszyn zamontowana ostatnio w ZPO im. Próchnika, nie wygląda na aż tak skomplikowany przyrząd, jakim jest w istocie. Automat Kannegiesser służy do spawania i zgrzewania tkaniny z włókniną. Ta o-

statnia to, przypominamy, jak gdyby tkanina ze sprasowanych lub sklejonnych włókien. Automat sterowany jest przy pomocy kart perforowanych, na których „dziurkuje się” czas i ilość poszczególnych operacji. Elementy próchnikowskich płaszczy, które wymagają podklejenia, przesuwają się na ruchomej taśmie.

Zgrzewarka (importowana) kosztowała ok. 600 tys. złotych. Poważna to część ubiegłorocznych wydatków „Próchnika” na nowe maszyny — w sumie 5.200 tys. zł. Ale i też poważne uzupełnienie wszelkiego rodzaju maszyn specjalnych nabytych za te pieniądze oraz 120 wieloigłowych maszyn do sębnowania.

Wykorzystanie włókna w celu usztywnienia a jednocześnie uelastycznienia kłap i przódów płaszczy jest właściwie wynalazkiem „Próchnika”. Dzięki wyeliminowaniu tradycyjnych sztywników i wosłanek ubiory są lżejsze, lepiej się układają na sylwetce — jednym słowem są nowocześniejsze. W tej chwili ta nowa technologia coraz powszechniej jest stosowana w całym przemyśle lekkim, służy produkcji eksportowej i przeznaczony dla rodzimych klientów. Producentem włókna z naniesioną już warstwą kleju jest również rodzimy, łódzki „Polopren”.

To nowocześniejsze produkcję posiada dodatkowe zalety. Prywatni i spółdzielczy krawcy przestaną być może narzekać na występujące od czasu do czasu braki sztywnego płótna i wosłanki. Ich obowiązują jeszcze tradycjonalizm.

(zkb)

(tw)

Zima wróciła

● 16 plugów i 28 piaskarek w akcji ● Zakłócenia w komunikacji miejskiej

Powrót zimy i znaczne opady śniegu przysporzyły wiele pracy ekipom MPO. Zmobilizowano wszystkie siły do akcji odśnieżania. Zarówno w niedzielę jak i wczoraj 16 plugów oraz 28 piaskarek wyruszyło na trasy wylotowe i do śródmieścia. Najwięcej kłopotów sprawiały śnieżnym plugom pozawiewane drogi na Stokach, w Łagiewnikach, na Chojnach i w Rudzie Pabianickiej. Mimo systematycznego odśnieżania i posypywania piaskiem najważniejszych ulic i dróg, komunikacja samochodowa była w poważnym stopniu utrudniona.

Ciężkie warunki atmosferyczne dały się także we znaki pracownikom MPK. Wprawdzie rano wyruszyły na trasy wszystkie tramwaje i autobusy, ale kursowały one nie regularnie i z opóźnieniami. Jak nam wyjaśniono w dyrekcji MPK, głównym tego powodem były zawiąnięte przez śnieg zwrotnice tramwajowe. Dozorcy, niestety, zapominali o swych obowiązkach oczyszczania nie tylko chodników, ale i jezdni ze śniegu. Stąd w większości wypadków zwrotnice musieli porządkować motorzyści.

Zresztą — jak zaosserwaliśmy — tylko w śródmieściu Łodzi dozorcy szybko i sprawnie oczyszczali ulice ze śniegu, posypując chodniki piaskiem — na peryferiach oraz przed Dworcem Łódź-Fabryczna brodziliśmy w śniegu. Tutaj nikomu nie było śpieszno do pracy przy odśnieżaniu.

Z informacji uzyskanych od zawiadowcy ruchu PKS wynika, że mimo opadów, nie za notowano większych opóźnień autobusów przyjeżdżających i wyjeżdżających z Łodzi. Tym razem służba drogowa w

województwie szybko opanowała sytuację oczyszczając trasy autobusowe i posypując je piaskiem. Również w komunikacji kolejowej nie było większych zakłóceń. (J. kr.)



NABICI
W TURYSTYCZNA BUTLE
Kupiłem 5 kg gazowa butle turystyczną wraz z kuchenką. Wydałem 1200 zł, co na moją skromną kieszeń rencisty było pokazywalnym wydatkiem. Ale byłbym swym cięszkiem się tylko przez krótki czas. Po wyjeździe panu gaz okazało się bowiem, że Spółdzielnia Pracy „Instalator” zaprzęta napełniania butli turystycznych gazem.
Kiedy 4 lutego zwróciłem się do spółdzielni z zapytaniem, kiedy wyślą swoją działalność, usłyszałem: szukamy odpowiedniego pomieszczenia, a to może potrwać rok i dwa.
Wobec tego zwracam się w imieniu wszystkich posiadaczy butli turystycznych i zapalnicy gazowych — gdyż i oni są w podobnym położeniu — do Wydziału Przemysłu RN m. Łodzi, aby zainteresował się sprawą i zobowiązał spółdzielnię do jak najszybszego uruchomienia placówki napełniającej gazem butle.
J. WALISIAK

Studniówki...

W Łodzi odbędzie się 55 uczniowskich przedmaturalnych zabaw tzw. studniówek. W sobotę bawili się m. in. przyszli maturzyści z: V, VI, IX, XIII, XXIII, XXIV, XXXI LO, Liceum Sztuk Plastycznych, Technikum Ekonomicznego nr 4, Technikum Odzieżowego, Technikum Samochodowego i Technikum Włókienniczego nr 1. Zabawy te odbyły się w salach szkolnych, z wyjątkiem Technikum Ekonomicznego nr 4, którego młodzież wyjechała na przedmaturalny bal do pięknego zamku w Uniejowie.

Zabawy studniówkowe w naszym nie odbiegały od zwykłych szkolnych wieczorków. Młodzież wystąpiła przeważnie w uczniowskich strojach. Bardzo ciekawą oprawę oraz urozmaicony program artystyczny miały zabawy organizowane przez V LO im. Reymonta, XXIV LO im. M. Curie - Skłodowskiej oraz Technikum Ekonomiczne nr 4. W nadchodzącą sobotę odbędą się dalsze studniówki.

Współpraca spółdzielców ze studentami PWSSP

Łódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa (Jaracza 77/79) nawiązała współpracę ze studentami PWSSP. Na jej podstawie młodzież będzie mogła organizować w świetlicach i klubach

spółdzielni wystawy oraz kiermasze swoich prac, a spółdzielcy będą korzystać z poradni plastycznej zorganizowanej przez studentów w SDK przy ul. Obywatelskiej. (w)

NTU 303-04
odpowiada
w godz. 10-11
oprócz sobót

WIERZMY FACHOWCOM
CZYTELNIK: Kto zezwala na wycinanie drzew, których przecięć nie ma za duży w naszym mieście? Konkretnie chodzi mi o piękne i zdrowe kasztanowce i lipy na ul. Kopcińskiego?
RED.: Pytania takie otrzymujemy od naszych Czytelników nie po raz pierwszy. Okazją do zadawania ich jest niemal każde wycięcie drzewo. Świadczy to, że łodzianom drogi jest najmniejszy nawet skrawek miejskiej zieleni.

Niestety, stale rozrastające się i przebudowujące miasto ma swoje prawa. Nikt jednak nie wycina drzew samowolnie. Nawet usunięcie uschniętego pnia wymaga zezwolenia. Jeśli zaś w grę wchodzi większa ilość drzew i do tego tak dekoracyjnych, jak przy ul. Kopcińskiego, to powołuje się do zbadania sprawy i podjęcia decyzji wieloosobowa komisja. W skład jej wchodzi obok przedstawicieli DRN i Łódzkiego Przedsiębiorstwa Ogródniczego i przedstawiciel Ligi Ochrony Przyrody,

a więc urzędowy obrońca zieleni.

MINIMUM POŁOWA CZASU PRACY

RENCISTA: Przez 22 lata pracowałem w pełnym wymiarze godzin. Ostatnie 6 lat jednak byłem zatrudniony tylko na pół etatu. Czy okres tych 6 lat ZUS weźmie pod uwagę przy obliczaniu emerytury z chwilą gdy ukończę 65 lat. Zaznaczam, że teraz już nie pracuję, bo jestem na rencie inwalidzkiej.

RED.: Okresy zatrudnienia w niepełnym wymiarze godzin uwzględnia się przy obliczaniu renty lub emerytury o ile pracownik był zatrudniony w wymiarze czasu nie niższym niż połowa obowiązującego w danym zawodzie. (Art. 8 punkt 4 nowej ustawy zam. w DU nr 3 z 1968 r.)

Odpowiedzi redakcji

LOKATORKA Z UL. KAROLEWSKIEJ 48: W interesującej Pani sprawie radzimy udać się bezpośrednio do Wydziału Budownictwa DRN, gdzie uzyska Pani potrzebną informację.

STAŁA CZYTELNICZKA: Gabinet chirurgii kosmetycznej Spółdzielni „Uroda i Zdrowie” mieści się przy ul. B. Zelenieckiego 12 (Doty).

NOWE KIOSKI warzywno-owocowe na Górnjej

Górna otrzyma w tym roku 12 estetycznych kiosków przystosowanych do sprzedaży warzyw i owoców. Ponadto na Dąbrowie i przy ul. Pabianickiej oddane będą już wkrótce dwa pawilony warzywno-owocowe zaopatrzone przez PGR. Poza warzywami i owocami nabyc w nich będzie można na-

biał oraz ryby i przetwory rybne.

Oszczędzaj w PKO

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr med. ZIOMKOWSKI — specjalista wenerologicznej, skórnej, szesnasta — dziesiętna, Piotrkowska 59 65275 g

NIEMIECKI, rosyjski, nauka, tłumaczenia. Kępa, Wigury 12, front, II wejście 65313 g

KREDENS, biblioteczkę, tapczan, sypanie i palme feniks bardzo tanio sprzedam. Informacje: Narutowicza 94 m. 17, oficyjna, godz. 16-20

MASZYNE „Singer” do szycia rekawiczek (z dużą główką) sprzedam. Młynarska 36 m. 17, II p.

FORTEPIAN „Kral-Seidler” sprzedam. Tuszyń-Podębina 46a, tel. 49, godz. 16-18 65289 g

MASZYNE do liczenia kupię. Tel. 473-45

KOMPLETNE urządzenie hydroforu sprzedam. Łagiewnicka 155

SAMOCZOD „Warszawę” lub „Moskwicę” do remontu kupię. Tel. 572-09 od godz. 19 65288 g

„WARSZAWA” najchętniej wylosowaną w PKO kupię. Piaseczna 26 m. 1 od godz. 15

STUDENTKA pracująca poszukuje niekremującego pokoju. — Oferty „65289” Prasa, Piotrkowska 96

POKOJ, kuchnię — bloki kwaterunkowe, zamieć na dwa pokoje kuchnię w blokach. Oferty „65293” Prasa, Piotrkowska 96

MŁODE małżeństwo z dzieckiem poszukuje niekremującego pokoju sublokatorskiego na 2 lata, najchętniej w dzielnicy Chojny lub Ruda. Oferty „65296” Prasa, Piotrkowska 96

POKOJ, kuchnia, częściowe wygody, centrum, zamienie na dwa pokoje z kuchnią z wygodami. Oferty „65304” Prasa, Piotrkowska 96

5 POKOJE, kuchnię, bloki kwaterunkowe, 64 m kw., zamienie na 2 pokoje, kuchnię i pokój, kuchnię — bloki. Wrześniańska 102 m. 62, tel. 514-80 65306 g

MŁODE, bezdzietne małżeństwo, członkowie spółdzielni mieszkaniowej w najmie pokój na rok. Tel. 437-13, od 15

MIESZKANIE spółdzielcze „M-2” w Nowej Soli k. Zielonej Góry, zamienie na mieszkanie w Łodzi. Oferty „65380” Prasa, Piotrkowska 96

MATEMATYKI, fizyki u dziela magister Niepokojczycki, tel. 533-20

POKOJU sublokatorskiego poszukuje. Tel. 366-14

KOREPETYCJE: matema tyka, fizyka, chemia, tel. 387-35, Prejs

NAUCZYCIEL niemieckiego (do domu) poszukiwany. Tel. 302-37, po godz. 19 65277 g

POMOC domowa na stałe potrzebna. Obr. Stalingradu 37a m. 4a

POMOC do dziecka potrzebna. Podgórna 61 m. 39 65290 g

WSPOLNIKA do produkcji watołiny poszukuje. Posiadam raszel, Łódź, Dąbrowskiego 54 m. 63

JAN Barylski, Łask, Kościuszki 8 zgubił zawodowe prawo jazdy kat. I

NOWOCZESNY krój damski, dziecięcy opanujesz pod gwarancją. Wynalazek Mechlinskiej, Nawrot 32 64902 g

ORWO-COLOR, Pracownia Fotografii Barwnej, Witold Nowak, Warszawa, Chelmska 18A, expressowo wykonuje prace amatorskie i inne

Największą ilość ofert posiada Prywatne Biuro Matrymonialne „SYRENKA”, Warszawa, Elektra 11. Informacje 10 zł znaczkami 723 k

SPÓŁDZIELNIA Lekarzy Specjalistów „Zdrowie” w punkcie usługowym przy Al. Kościuszki 67 wykonuje operacyjne usuwanie żylaków kończyn dolnych, wszelkie zabiegi ginekologiczne oraz przeprowadza badania histopatologiczne i cytologiczne. Informacje: tel. 382-90

GALKOWEK — place budowlane sprzedam. — Łódź, Wschodnia 69 m. 11

OFICERA pożarnictwa (z wykształceniem średnim) na stanowisku mł. inspektora oraz księgowego rezydenta z praktyką (wykształcenie wyższe lub średnie), zatrudni natychmiast Fabryka Urządzeń Budowlanych w Łodzi, ul. Strzelczyńska 7/3, tel. 403-66. 855/K

Teatr Wielki w Łodzi
14. II. — 15. III. 1969 r.

	Data	godz.
CYRULIK SEWILSKI	16. II.	19.00
G. Rossini	20. II.	19.00
G. Rossini	27. II.	19.00
G. Rossini	7. III.	19.00
COSI FAN TUTTE	18. II.	19.00
W. A. Mozart	14. III.	19.00
PAN TWARDOWSKI	19. II.*	17.30
L. Różycki	28. II.*	17.30
KNIAZ IGOR	21. II.	19.00
A. Borodin	8. III.	19.00
KNIAZ IGOR	13. III.	19.00
ROMANS GDAŃSKI	22. II.*	17.30
T. Pałciorkiewicz	23. II.	17.00
ZEMSTA NIETOPERZA	4. III.*	17.30
J. Strauss	5. III.*	17.30
J. Strauss	11. III.*	17.30
J. Strauss	12. III.*	17.30
ZEMSTA NIETOPERZA	25. II.	19.00
J. Strauss	9. III.*	19.00
JEZIORO ŁABĘDZIE	26. II.	19.00
P. Czajkowski	6. III.	19.00
RIGOLETTO	15. III.	19.00
G. Verdi		
CARMEN	1. III.	19.00
G. Bizet		
TOSCA	2. III.	19.00
G. Puccini		

* Przedstawienie zamknięte. Przedprzedaż biletów codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt na 15 dni naprzód odbywa się: — w kasach Teatru Wielkiego czynnych w godz. 12, 19, tel. 377-77, — w kasie „Orbisu” (ul. Piotrkowska 65) czynnej w godz. 10-17.

Zamówienia na bilety zbiorowe przyjmuje Biuro Obsługi Widzów w godz. 10-17, tel. 331-86, 399-60.

SPAWACZY z uprawnieniami — spawanie elektryczne i gazowe, elektromonterów, tokarzy, operatorów koparek i spychaczy z uprawnieniami, pomocników operatorów, monterów na silniki wysokoprężne, stolarzy wykwalifikowanych, elektryków z uprawnieniami III-IV grupy bhp, ślusarzy, frezerów — zatrudni zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Remontu Dźwigów i Sprzętu Budowlanego w Łodzi, ul. Pabianicka 32. Warunki do omówienia w sekcji kadr, tel. 411-58. 852/K

ZMIANA nr TELEFONÓW
Z dniem 10 lutego 1969 r. nastąpi zmiana nr centralek telefonicznych Narodowego Banku Polskiego:
— I ODDZIAŁ MIEJSKIEGO, ŁÓDŹ, AL. KOŚCIUSZKI 47
— ZAKŁADU RACHUNKOWOŚCI ZMECHANIZOWANEJ, ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA 57.
Wyżej wymienione instytucje otrzymają nr telefoniczny centralni 294-40. 1007/K

Kamień budowlany GRANIT
dla budownictwa indywidualnego miejskiego i wiejskiego
DOSTARCZA WAGONOWO
Spółdzielnia Pracy „Skala” — Wrocław
ul. Wita Stwosza 15

U KOGO ZGAŚNIE ŚWIATŁO
1. W dniu 12. II. do 18. II. 1969 r. w godz. od 7 do 16, ULICE: Porzeczkowa, Kryzysowa, Honorowa, Pierwiosnków, Sliwowa, Deczyńskiego od Warszawskiej do Porzeczkowej str. parzysta.
2. W dniach od 12. II. do 20. II. 1969 r. w godz. j.w. ULICE: Przetwórcza, Łódzka, Lewantynska i Węgierska.
PABIANICE
1. W dniach od 12. II. do 15. II. 1969 r. w godz. 7-16, Wsie Szynkiewol I i II.
KSAWERÓW
1. W dniach od 17 do 19. II. 1969 r. w godz. 7-16, ul. Zachodnia i przyległe. 1163/K

OBNIŻKA

Tylko do 1 marca br! W SKLEPACH

MHD Art. Włókienniczymi

KUPUJEMY:
TKANINY PŁASZCZOWE o zawartości wełny od 30 proc. do 60 proc.
z bonifikatą 35 proc., przy ul. Piotrkowskiej 51, 73, 117, 142, 255 i Narutowicza 32.
FIRANKI RASZLOWE w kolorze eeri z bonifikatą 30 proc., przy ul. Piotrkowska 51, 87, 317, Więckowskiego 3, Próchnika 5, Zgierska 22 i Główna 21.
SZALE WEŁNIANE — OKRYCIOWE z bonifikatą 30 proc., przy ul. A. Struga 4, Nowomiejska 1, Główna 47, Piotrkowska 39, Obr. Stalingradu 44, Zachodnia 16.
Bogate zaopatrzenie z Wojewódzkiej Hurtowni Tekstylnej.

SZALE

PRACOWNICY POSZUKIWANI
INŻYNIERA mechanika na stanowisko głównego mechanika, oficera p.p.oż. na stanowisku kierownika ochrony p.p.oż., przyjmą zaraz ZPDz. „Femina”. Krzemieniecka 2, Warunki pracy i pracy do omówienia. Informacji udziela dział kadr i szkolenia zawodowego. 897/K

RADIO i TV

WTOREK, 11 LUTEGO
PROGRAM I

8.00 Dziennik. 8.20 Od melodii do melodii. 8.44 Koncert żywcem. 9.00 „Mieszko i Dąbrowka”. 9.30 Melodie ludowe. 9.40 Dla przedszkoli „Czerwone światło”. 10.00 „Pożegnanie z Marią” — odc. 10.20 Tańce ork. różnych narodów. 10.50 „Czy historia jest nauką ścisłą”. 11.00 „Na szóstym kontynencie”. 11.30 (L) Koncert Orkiestry Mandolinistów ZPR. 11.49 „Rodzice a dziecko”. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert z polonezem. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 „Trzeci maj Krzystka i Amelki” — stu chowisko. 13.20 Melodie ludowe. 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”. 14.00 „Gawędziarze ziemi cieszyńskiej”. 14.20 W kręgu muzyki romantycznej. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.00 „Popołudnie z młodocianymi”. 16.40 Muzyka i akt. 19.05 „Praktyczna Pani”. 19.20 „Mój dom, moje osiedle”. 19.35 C. Saint-Saens: I Koncert D-dur. 20.00 Dziennik. 20.26 Kronika sportowa. 20.40 „Pelleas i Melisanda” — słuch. 22.00 „Miedzy szkołą a wyższą uczelnią”. 22.10 Tanczynek relaks. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Wiad. sportowe. 23.15 Wieczorny koncert. 24.00 Wiadomości.

PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 Z życia Zw. Radz. 9.55 Muzyka dla wszystkich. 10.25 „Fisarz i księżka” — o twórczości S. Pietaka. 10.55 Utwory neoromantyków. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 (L) Komunikaty. 12.30 (L) „Miałostoprosjekt”. 12.45 (L) „Mój antykwariat muzyczny”. 13.15 (L) „Folkbeat”. 13.25 „Księga z San Michele” — fragm. 13.45 Duety operowe. 14.20 Dla każdego coś miłego. 14.45 „Błękitna sztafeta”. 15.00 „Co się wam w tej audycji najbardziej podoba”. 15.30 Piosenki żołnierskie. 15.50 „Narodziny materializmu historycznego”. 16.00 Wiad. 16.05 Tematyka zimowa w muzyce. 16.45 (L) Aktualności łódzkie. 17.00 (L) Aud. dla dzieci. 17.15 (L) Utwory T. Kiesewettera. 17.35 (L) Kalendarz muzyczny. 18.05 (L) „Runda z piosenką”. 18.30 „O zdrowie człowieka”. 18.45 Lekcja jęz. ang. 19.00 Wiadomości. 19.07 „Alfabet orkiestr rozrywkowych”. 19.30 Rep. literacki „Om meni padme hum”. 19.56 Studio Piosenki. 20.21 Chwila poezji. 20.25 Zapraszamy do tańca. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Wiad. sportowe. 21.31 Koncert symfoniczny. 22.20 Spotkanie przy półce — Barbara Ludwiżanka. 22.35 Gwiazdy dawnych scen operowych. 23.00 „Łagodny dźwięk gitar”. 23.15 „Prześlady i poglądy”. 23.25 Karnawałowe rytmy.

PROGRAM III

17.05 Quodlibet. 17.30 „Labi-rynt” — odc. 17.40 Z gitara przez ramie. 18.00 Ekspresem przez świat. 18.05 Humor z bródka. „Pojeździemy na łód”. 18.25 Nagraj i zaśpiewaj. 18.40 Cała sala białe brawo. 19.00 Mała encyklopedia wielkiego dramatu. 19.30 Poezja i piosenka. 19.42 Muzycz

na mieszanka filmowa. 20.00 Dziełko munduru polskiego. 20.20 Nowe, nowsze, najnowsze. 21.00 Od zachodu do wschodu słońca. 21.20 Piórkami Ibis. 21.40 Na poboczu wielkiej polityki. 21.50 P. Czajkowski — „Eugeniusz Oniegin”. 22.00 Fakty dnia. 22.03 Gwiazda siedmiu wieczorów — Lulu. 22.15 „Hrabia Monte Christo” — odc. pow. 22.43 Amor przyniósł te piosenki... 23.05 Koncert tylko dla melomanów.

TELEWIZJA

9.00 Program dla szkół: Język polski (kl. II lic.) — Aleksander Fredro „Zemsta” (W). 10.00 Program dla szkół (kl. IV) — „Tam, gdzie powstaje tkanina” — film fab. prod. radz. (z Katowic). 12.00 Program dla szkół: (kl. II-III) „Za ojczyznę” (W). 12.45 „Przysposobienie rolnicze” (Łódź). 14.55 „Przysposobienie rolnicze” (Łódź). 15.30 Politechnika TV. Matematyka — I rok „Liczby zespolone” cz. I (z Wrocławia). 16.05 Politechnika TV. Matematyka (rok I) — „Liczby zespolone” cz. II (z Wrocławia). 16.35 Dziennik (W). 16.45 Wiadomości dnia (L). 17.00 Telewizyjny Ekran Młodzieży (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik (W). 20.05 „Wszystcy do domu” — film fab. prod. w. (W). 21.55 „Egzamin z wychowania” — program studencki (W). 22.25 Dziennik (W). 22.45 Politechnika TV. Matematyka (rok I) — powtórzenie z Wrocławia. 23.20 Politechnika TV. Matematyka (rok I) — powt. z Wrocławia.



Dzisiaj w Łodzi zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Możliwe przelotne opady śniegu. Temperatura od -3 do -3 st. C. Wiatry słabe, chwilami umiarkowane z kierunków południowych.

Jutro możliwe opady śniegu, temperatura bez zmian. Słońce zajdzie dziś o 16.48, a jutro wstanie o 7.04. Imieniny obchodzą dziś Lucjan i Maria. (KL)

Dnia 6 lutego 1969 r. zmarł, przeżywszy lat 76 nasz najukochańszy Maż, Ojciec, Dziadek i Pradziadek

S. + P.
STEFAN DOBRONIAK
emeryt Biblioteki UL

Pogrzeb odbędzie się dnia 11. II. br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza na Mani, o czym zawiadamiamy pograżeni w głębokim żalu
RODZINA

Ubiór ludów Azji

W Muzeum Archeologicznym i Etnograficznym czynna jest wystawa pn. „Ubiór ludów Azji”, przygotowana przez dział etnografii pozaeuropejskiej, którego kustosem jest mgr W. Nowosz. Ekspozycja pochodzi z części zbiorów własnych, w części zaś wypożyczono ją z Państwowego Muzeum Etnograficznego w Warszawie i Muzeum Etnograficznego w Krakowie. Na wystawie zgromadzono około 60 ubiorów różnych ludów Azji. Są więc stroje arabskie z Palestyny i Arabii Saudyjskiej, Kurdów z Iraku, turecki (Jakucka SRR), koreański, wietnamski, chiński i szata mongolskiego lamy.

Ekspozycja ta jest pierwszą próbą pokazania społeczeństwu naszego miasta bogatej problematyki etnografii krajów pozaeuropejskich. Rozwijają ją będzie cykl odczytów pt. „Spotkania z ludźmi trzech kontynentów” — zapoczątkowany w ub. roku. Muzeum ze względu na tradycje wókiennicze Łodzi pragnie wzbogacić dział etnografii pozaeuropejskiej w zakresie kostiumologii i taktwa. Dlatego za pośrednictwem naszej redakcji zwraca się do gorącym apelem do mieszkańców Łodzi i instytucji, które mają kontakty z państwami pozostałych kontynentów, o zdołowanie ekspozycji. Mieszkańcy województwa odpowiedzieli już na podobny apel.

Przypomnieć warto, że przed drugą wojną światową Łódźskie muzeum posiadało bogate zbioru etnografii obcej, jedne z najliczniejszych w Polsce. Podczas

wojny zostały one wywiezione do Niemiec. W roku 1967 część ich zwróciły władze NRD, pozostałe znajdują się dotychczas w NRD. (Wan.)

Inauguracja w Studium Pracy Społecznej

Jak już informowaliśmy, przy Łódzkim Komitecie Frontu Jedności Narodu powołano zostało Studium Pracy Społecznej. W jego programie przewidziano cykl wykładów i odczytów z wybranych zagadnień ideowo-politycznych. Studium zorganizowane zostało przede wszystkim dla przewodniczących terenowych komitetów FJN oraz aktywistów organizacji społecznych działających w poszczególnych środowiskach.

Inauguracyjne zajęcia odbędą się 11 lutego br. o godz. 16 w sali obrad Rady Narodowej m. Łodzi, ul. Piotrkowska 104. Między innymi wykład nt. „Strategia i taktyka PPR o utrwaleniu Frontu Narodowego” wygłosi dr Marian Malinowski z Zakładu Historii Partii KC PZPR.

Zaproszenia na poszczególne wykłady i odczyty rozprowadza biuro LK FJN oraz przy dia dzielnicowych komitetów FJN.

Ciekawe — Przeczytaj!

W ALBANI ZLE...

Albania przeżywa poważny regres ekonomiczny. Plac realne ludności uległy obniżeniu o 2 proc. Według danych albańskiej prasy, spożycie artykułów powszechnego użytku nie osiągnęło w 1968 r. poziomu z 1960 r. Dotychczas obowiązuje, wprowadzone w 1962 r., racjonowanie sprzedaży takich produktów jak chleb, masło i mleko. Ze sklepów zniknęły towary powszechnego użytku, które przed laty sprzedawane były z europejskich krajów socjalistycznych. W Albanii kwitnie czarny rynek i poważnie zaktywizowały się elementy spekulacyjne.

U SERBOW ŁUŻYCKICH

14 bm. rozpoczyna się w Bautzen kongres „Domoviny” — socjalistycznej, narodowej organizacji Serbów Łużyckich. Mieszkańcy oni — jak wiadomo — w NRD, w rejonach Cottbus i Drezno. Hitler ska-

zał Serbów Łużyczan na zagładę. Politykę eksterminacji wobec nich prowadzono bardzo konsekwentnie. Dziś zasiadają oni w organach ustawodawczych i wykonawczych NRD — ogółem 2,200 radnych i posłów. W 100 szkołach serbołużyckich wykłada 1,000 nauczycieli serbskich. Występy serbołużyckiego zespołu pieśni i tańca oglądało ogółem 3 mln widzów. Co roku ukazuje się w języku serbołużyckim 100 książek beletrystycznych i popularno-naukowych.

PODWODNY SAMOCHÓD

W Moskiewskim Instytucie Lotniczym skonstruowano podwodny pojazd przypominający — jak pisze prasa radziecka — „skrzyżowanie samochodu i samolotu”. Pojazd osiąga głębokość 50 metrów a jego szybkość maksymalna wynosi 80 km na godzinę. Podwodny samochód wykazuje dużą swobodę manewrową. (J. S.)

Dnia 9 lutego 1969 r. opatrzona św. sakramentami zmarła
S. + P.
Jadwiga Emilia Szomańska
z Wasowskich
wdowa po śp. Józefie
Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 12 lutego br. o godz. 9. w kościele parafialnym w Kutnie. Wyprawdzenie zwłok z kościoła parafialnego nastąpi tegoż dnia o godz. 15.30 na cmentarz miejscowy do grobu rodzinnego, o czym zawiadamiamy pograżeni w głębokim żalu
RODZINA I PRZYJACIELE

W dniu 8 lutego 1969 roku zmarła nagle, przeżywszy lat 63, Kochana Żona, Ciocia i Szwagierka
S. + P.

Regina Zuchowska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 11 lutego br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza na Zarzewie, o czym zawiadamiamy pograżeni w nieutulonym smutku i głębokim żalu
MAŻ, SIOSTRZENYCY, SZWAGROWIE I RODZINA

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych

S. + P.
Eugenii Oberle

oraz okazali wiele serca i współczucia w ciężkich dla nas chwilach, składamy najserdeczniejsze wyrazy podziękowania
MAŻ I SYN

Dnia 8. II. 1969 roku po krótkich cierpieniach zmarła w wieku lat 79

S. + P.

Maria Tyll

Pogrzeb odbędzie się dnia 12. II. br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza św. Rocha na Radogoszczu.

SYNOWA, SYN, WNUCZKI I RODZINA

W dniu 8 lutego 1969 roku zmarł

PROF.
Władysław Potemski

b. długoletni wykładowca Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej im. Leona Schillera.

pozostałej Rodzinie wyrazy głębokiego współczucia składamy

REKTOR, GRONO PROFESORÓW PAŃSTWOWEJ WYŻSZEJ SZKOŁY TEATRALNEJ I FILMOWEJ IM. L. SCHILLERA

Dnia 10 lutego 1969 roku po długich i ciężkich cierpieniach zmarła, przeżywszy lat 55

S. + P.

Zofia Rodacka

z domu Ciupińska
Pogrzeb odbędzie się dnia 12 lutego br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza na Zarzewie, o czym zawiadamiamy pograżeni w głębokim smutku

MAŻ, SYNOWIE, SYNOWA, I RODZINA

W dniu 9 lutego 1969 roku zmarł, przeżywszy lat 77

S. + P.

Zygmunt Hałaj

Pogrzeb odbędzie dnia 13 lutego br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza na Dołach, o czym zawiadamiamy z głębokim żalem

ŻONA, CÓRKI, SYN, SYNOWA, ZIĘCIOWIE I WNUKI

Usługi w zakresie

bielenia (cynowania) kotłów, naczyń, różnych przedmiotów o skomplikowanych kształtach i profilach oraz czyszczenia kotłów —

wykonuje Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych w Sieradzu, ul. Armii Ludowej 42, tel. 85-28. Zlecenia prosimy kierować na adres spółdzielni.



ROZDZIAŁ I

Tego dnia później niż zwykle wróciłem do domu. Szukałem podkoszulki antyreumatycznej i biegalem po całej Warszawie, ale na próżno. Wszędzie proponowano mi czworkę albo piątkę, a mnie potrzebna jest szóstka. Zyciżwie sprzedawczynie pocieszały mnie jak mogły, mówiąc, żebym się nie zrażał, że może w przyszłym miesiącu nadejdą nowe partie towaru, że nie tylko ja znajduję się w tej sytuacji, bo większość klientów dopytuje się o nieosiągalne szóstki.

Wreszcie zrezygnowałem z dalszych poszukiwań i przeklinając nasz handel pojechałem na Kruczą.

Skrzynka była pełna. Jakies zawiadomienie ze Związku Literatów, rachunek za telefon, biuletyn ZAİKS i kilka prywatnych listów. Wsadziłem to wszystko do kieszeni kożucha i wszedłem do windy.

Byłem przekonany, że Bożena jest w domu. Rano rozmawialiśmy o tym, że może pojedziemy do kina. Mieliśmy ochotę zobaczyć włoski film „Panie i panowie”. Obiecałem nawet, że kupię bilety, ale tak mnie zaabsorbowało szukanie podkoszulki, że na śmierz zapomniałem

o kinie. „Może jakoś się dostaniemy, a może kupimy bilety u „konika” — myślałem, wyjmując z kieszeni klucze.

Jakież było moje zdziwienie, kiedy się okazało, że w mieszkaniu nie ma nikogo. Nie lubię wracać do pustego domu. Czuję się wtedy dziwnie opuszczony, samotny. Poza tym miałem ochotę trochę sobie ponarzekać w związku z tą nieszczęsną podkoszulką. Nie ma sensu przecież gadać do samego siebie.

Zacząłem krążyć po mieszkaniu, zastanawiając się, co mogło się stać z Bożeną. A może zeszała na dół kupić coś na kolację? Może miała jakiś interes do dozorczyni? Wreszcie znalazłem kartkę. Leżała na moim biurku. „Mama dzwoniła, że źle się czuje. Musiałam do niej pojechać. Nie gniewaj się. Nie czekaj na mnie z kolacją. W łódzce jest resztką kielbasy szynkowej. Zjedź”.

Byłem wściekły. Już od rana nie mi się nie wiodło. Najpierw nie mogłem się doczekać hydraulika, potem zadzwonili z radia, że im się słuchowisko nie podoba, następnie poszukiwanie tej cholerniej podkoszulki i wreszcie nieobecność Bożeny. A niech to diabli...

Nie miałem najmniejszej ochoty na szynkową kielbasę. W ogóle nie byłem głodny, bo zjadłem obiad w „Toruńskiej”. Paliło mnie. Chciało mi się pić. Postawiłem wodę na herbatę i poszedłem do swojego pokoju. W tej chwili przypomniałem sobie o korespondencji. Wyjąłem listy z kożucha i zacząłem je przeglądać bez większego zainteresowania.

Zwróciła moją uwagę zwykła, niebieska koperta zaadresowana na maszynie. Żadnej pieczątki, ani adresu nadawcy. Rozzerwałem, wyjąłem kartkę papieru pokrytą maszynowym piśmem. Włożyłem okulary i przeczytałem: „Szanowny Panie. Zwracam się do Pana z ogromną prośbą. Potrzebuję Pańskiej rady i pomocy. Proszę mi nie odmawiać. To sprawa bardzo poważna. W piątek, o godzinie siódmej, będę jechał popielatą „Warszawą” Alejami Ujazdowskimi od strony Placu Trzech Krzyży. Skręcę w Wilczą i wtedy Pan machnie ręką, żeby zatrzymać taksówkę. Gdyby jakiś inny pasażer Pana ubiegł, to nie zabiorę go do wozu. Pojadę do Kruczej a potem Hożą do Placu Trzech Krzyży i znowu do rogu Wilczej. Wszystko Panu wytłumaczę w wozie. Niech mi Pan nie odmawia. Błagam Pana. I proszę nie nikomu nie mówić o tym liście. Niech go Pan zaraz spali. Chodzi o życie mojej żony a może i o moje. Czekam. Z góry Panu dziękuję i przepraszam”. Żadnego podpisu.

Byłem zaskoczony tym dziwnym anonimem. Przeczytałem go jeszcze raz i zupełnie nie wiedziałem co mam myśleć o tej historii. Właśnie był piątek. Spojrzałem na zegarek. Dzieśnięć po szóstej. Jeżeli chciałbym zająć na to

spotkanie, to niedługo musiałbym wyjść z domu. „Ale czy w ogóle jest sens zwracać sobie głowę tą sprawą?” — myślałem niezdecydowany. Zdarzało się, że jacyś dowcipnie pisali do mnie anonimami. Otrzymywałem także anonimowe telefony od kobiet i mężczyzn. Wszystko to jednak utrzymane było zawsze w formie żartobliwej. A ten list...? Nie. Ten list nie miał w sobie na pewno nic z żartu. A jeżeli to któryś z przyjaciół robi mi kawał? Ostatecznie niewielkie ryzyko. Na Wilczą niedaleko. Można się przejść.

Ustąpiłem szum gotującej się wody. Poszedłem do kuchni i zaparzyłem herbatę. W tym właśnie momencie powziąłem decyzję. Postanowiłem pójść na róg Wilczej i Alei Ujazdowskich. To było zbyt intrygujące, żebym mógł oprzeć się pokusie. Jeżeli nawet ktoś chciał zrobić ze mnie balona, to ostatecznie nie ma niczego. Najwyżej pośmieję się. Ostatnio miałem mało okazji do śmiechu.

Wypiłem herbatę, starannie ukryłem anonim w szufladzie biurka i poszedłem na Wilczą. Przyszła, że byłem trochę podniecony. Zaciekawienie łączyło się z jakimś nieprecyzowanym niepokojem. Pobudzona wyobraźnia zaczęła podsuwać mi nieprawdopodobne wizje. „A może ktoś mnie chce porwać? — myślałem. — Porwać? Ale po co? Tajemniczy gangsterzy nie mogli przecież liczyć na sowity okup. Najwyżej jakieś trzyzsta, czterysta złotych. Dla takiej kwoty nie warto chyba montować skomplikowanej zasadzki”.

(1) (Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 98. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 204-75. II sekretarz 305-04. Działy: miejski 228-32, 337-47, sportowy 208-95, społeczno-ekonomiczny 223-05, wojewódzki 343-86 i 341-10, listów i interwencji 343-80 (rekwizytów nie zamówionych red. nie zwraca), kulturalny 223-05, „Panorama” i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 336-18, 369-49, 270-27. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż i prenumerata: Przedsiębiorstwo Wzrostu Prasy i Książki „Ruch” — Łódź, Kopernika 95 centrala 455-70. Cena prenumeraty rocznie 150 zł. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udziela wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.